

PROTOKÓŁ NR XXXVI/2026
z sesji Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji,
która odbyła się 29 kwietnia 2026r.
w sali nr 1 Starostwa Powiatowego w Mrągowie

Czas trwania: 4 godz. 45 min.

rozpoczęcie: 15:30

zakończenie: 20:15

Na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz.U. z 2025r. poz. 1684 z późn. zm.), została zwołana XXXVI sesja Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji.

Przewodniczący Rady Powiatu – Pan Radosław Pieńkowski o godzinie 15:30 otworzył sesję.

Stwierdził quorum.

(Lista obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowi załącznik nr 1 do protokołu)

Poinformował o tzw. klauzuli RODO, z którą można się zapoznać w BIP Starostwa Powiatowego w Mrągowie.

Powitał radnych, uczestniczących w sesji.

Poinformował, że 26 kwietnia 2026 roku wydarzenia, które miały miejsce na drodze krajowej nr 58 stały się dowodem na to, że bycie strażakiem to nie tylko zawód, ale przede wszystkim charakter i głęboko zakorzeniona chęć niesienia pomocy, która nie kończy się wraz ze zdjęciem munduru. Tego dnia strażak Mateusz Sudkowski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mrągowie wracając do domu po zakończonej służbie najechał na groźny wypadek drogowy. Widząc powagę sytuacji nie zawahał się ani sekundy, zatrzymał swój pojazd i natychmiast ruszył z pomocą osobom poszkodowanym. Jego profesjonalizm był kluczowy w pierwszych najtrudniejszych minutach akcji. Przy użyciu dostępnych środków udzielił pomocy medycznej kobiecie wydobytej z płonącego samochodu przez policjantów z Pisz. Mimo ogromnych zniszczeń pojazdów i zakleszczenia pozostałych kierowców zachował zimną krew oceniając możliwości ich ewakuacji. Po przybyciu jednostek ratowniczych strażak Mateusz Sutkowski przekazał dowódcy akcji wszystkie niezbędne informacje wspierając dalsze działania ratownicze. Mówi się, że strażakiem jest się przez całą dobę. Postawa strażaka Mateusza Sutkowskiego jest tego potwierdzeniem. Jego odwaga profesjonalizm i gotowość do działania w czasie wolnym od pracy zasługują na najwyższe uznanie i szczególne wyróżnienie. Takie zachowania budują poczucie bezpieczeństwa i są dowodem na to, że w szeregach Straży służą ludzie wyjątkowi. W związku z tym pan Mateusz Sutkowski został zaproszony na dzisiejsze posiedzenie wraz z przełożonym - Zastępcą Komendanta w celu wyróżnienia tej bohaterskiej postawy i złożenia mu podziękowania.

Ad. pkt 2. Przedstawienie porządku obrad.

1. Otwarcie obrad Rady Powiatu.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXXV sesji z dnia 25.03.2026r.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) odwołania Starosty Mrągowskiego,

- b) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu mragowskiego na lata 2026 – 2040,
 - c) zmian budżetu powiatu mragowskiego na 2026 rok,
 - d) wyrażenia zgody na wydzierżawienie na okres 10 lat w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości stanowiących własność Powiatu Mragowskiego, położonych w Taltach Gmina Mikołajki,
 - e) zmiany uchwały nr XLIV/205/2021 Rady Powiatu w Mragowie z dnia 30 sierpnia 2021 r. w sprawie organizacji wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej jednostek organizacyjnych Powiatu Mragowskiego,
 - f) zmiany uchwały nr XXVI/137/2016 Rady Powiatu w Mragowie z dnia 17 listopada 2016 r. w sprawie nadania statutu Samodzielnemu Zespołowi Ekonomiczno-Administracyjnemu Placówek Oświatowych w Mragowie,
 - g) przyjęcia „Oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2025”,
 - h) rozpatrzenia petycji Stowarzyszenia Polska Wolna od GMO złożonej w interesie publicznym dotyczącej szczepień przeciw HPV w szkołach.
5. Informacja Starosty Mragowskiego o pracach Zarządu Powiatu w Mragowie.
 6. Zapoznanie ze sprawozdaniem z realizacji Programu współpracy Powiatu Mragowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art.3 ust.3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2025.
 7. Zapoznanie się z uchwałą Zarządu Powiatu w Mragowie Nr 120/1456/2026 z dnia 31 marca 2026r. w sprawie informacji o wykonaniu planu finansowego dla wydzielonego rachunku dochodów pochodzących ze środków Funduszu Pomocy za 2025 rok.
 8. Oświadczenia, wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
 9. Sprawy różne i dyskusja.
 10. Zamknięcie obrad.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – zapytał, czy są propozycje zmian do porządku obrad?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mragowski – zwrócił się o wprowadzenie projekt uchwały jako podpunkt 4i) w sprawie zmiany uchwały nr na XXXIII/171/2026 Rady Powiatu w Mragowie z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie określenia zadań powiatu z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, na które przeznacza się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych 2026 roku. Wczoraj ten projekt był opiniowany na posiedzeniu Komisji.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku głosowania: „za” – 17, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0; Rada Powiatu przyjęła zaproponowaną zmianę porządku obrad.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

Ad. pkt 3. Przyjęcie protokołu z XXXV sesji z dnia 25.03.2026r.

Nie wniesiono uwag do ww. protokołu.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku głosowania: „za” – 14, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 1; Rada Powiatu przyjęła protokół z XXXV sesji z dnia 25.03.2026r.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

Ad. pkt 4. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) odwołania Starosty Mrągowskiego,

(Wniosek o odwołanie Starosty Mrągowskiego stanowi załącznik nr 3 do protokołu)

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że na XXXV sesji w dniu 25 marca grupa radnych złożyła wniosek o odwołanie Starosty Mrągowskiego. Otworzył dyskusję.

Radny Pan Adam Kręciewski – poinformował, że chciałby się odnieść do pisma, które zostało przesłane do wszystkich radnych. Pismo, które zostało sporządzone przez trzech Wójtów i jednego Burmistrza; Wójta Gminy Piecki, Wójta Gminy Sorkwity, Wójta Gminy Mrągowo i Burmistrza Miasta Mrągowo. Pismo skierowane było do radnych właśnie w sprawie odwołania Starosty. Pan radny stwierdził, że informacje wskazane w tym piśmie i przesłanie zawarte w tym piśmie, są oparte na braku zrozumienia występujących problemów w powiecie. W piśmie brak jest takiej elementarnej wiedzy na temat działań, które zaistniały w Starostwie. Zaznaczył, że głównym powodem jakby napisania tego wniosku o odwołanie przez 5 radnych jest brak współpracy Starosty Mrągowskiego i Zarządu z Radą Powiatu. Brak jest właśnie transparentności, a w tym piśmie zawarte jest, że jest na dobrym poziomie, oraz przepływu informacji, a niekiedy w zasadzie tak prawdę mówiąc informacje są ukrywane przez obecny Zarząd. W piśmie podpisujący się Wójtowie i Burmistrz odnieśli się praktycznie do dwóch spraw, które są zawarte we wniosku o odwołanie pana Starosty Waldemara Cybula. Odnieśli się między innymi do szpitala i podkreślają w tym piśmie, że zła sytuacja szpitala jest takim efektem jakby wieloletnich uwarunkowań, które istnieją i w państwie i były w powiecie. To jest prawda, oczywiście. Wnioskodawcy nie negowali właśnie tej sytuacji, raczej wskazywali na brak obecnych działań, bo wiadomo, że sytuacja została zastana, z tym nikt nie dyskutuje. Sytuacja została zastana, problem szpitala trzeba było po prostu zdiagnozować i wyleczyć. Tak się na początku działo. Została zwolniona pani prezes szpitala. Został powołany nowy prezes. W 2024 roku sporządzony był audyt i program naprawczy, który to audyt nie został przedstawiony radnym. Przez pół roku radni nie wiedzieli nawet, że ten dokument istniał. Dopiero pan radny Marzewski zwrócił na to uwagę i sprawa została przekazana radnym, ten audyt się pojawił. Ale tak czy inaczej zapisy, wskazania jakie tam są zawarte w tym audycie, zdaniem pana radnego, nie są wprowadzane w życie, żeby ten szpital naprawić. Szpital obecnie jest w bardzo złej kondycji. Na podstawie dokumentów F01, które są generowane przez szpital, te dokumenty są dostarczane do GUS-u, są dostępne, i z tych dokumentów wynika, że koszty działalności operacyjnej wzrosły przez ten rok o 7 milionów. Dług również wzrósł z 21 milionów do 24. Łącznie z odsetkami to będzie 28 milionów. Czyli ta finansowa sytuacja szpitala jest bardzo zła. Nie tylko finansowa, bo jeśli chodzi o usługi tego szpitala, jakość tych usług również nie jest na najlepszym poziomie. Pojawia się wiele skarg na działania szpitala. Ostatnio w kwietniu również się pojawiła skarga na działania w tym szpitalu. Nie będzie tego omawiał. Wydaje się,

że ukrywanie tego audytu było pewnym przekroczeniem uprawnień w tym zakresie, albo niedopełnieniem obowiązków. Państwo też Wójtowie i Burmistrz też poruszyli problem PZD.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – żeby unormować to co się w tej chwili zaczyna dziać stwierdził, że są w dyskusji w punkcie dotyczącym odwołania Starosty. To nie jest miejsce, gdzie pan radny będzie teraz komentował lub oceniał co napisała grupa wóldarzy Gminy Piecki, Sorkwity, Miasta Mragowo i Gminy Mragowo. Poinformował, że odczyta to pismo. Rozumie, że to wprowadza pana radnego w pewnego rodzaju zakłopotanie, ale chciałby, żeby teraz odnieść się do punktu konkretnie jakim jest odwołanie Starosty Waldemara Cybula. Zapytał, czy w tym temacie pan radny ma coś tutaj do powiedzenia?

Radny Pan Adam Kręciwski – odpowiedział, że właśnie cały czas o tym mówi.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – stwierdził, że pan radny mówi o piśmie, które zostało przesłane do radnych. A to pismo wszyscy radni odczytali, ma nadzieję, przynajmniej na pewno otrzymali.

Radny Pan Adam Kręciwski – stwierdził, że jeśli chodzi o samo odwołanie, jest złożony wniosek i czekają na rozstrzygnięcie.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – poinformowała, że w związku z tym pismem ma pytanie do pana Starosty. Jeżeli będzie to w ocenie pana Przewodniczącego nie na temat to prosi, żeby powiedzieć, to zapyta po przeczytaniu tego pisma. Zapytała, czy pan Starosta bądź któryś z członków Zarządu kiedykolwiek był na sesjach poszczególnych Rad, albo może jak się kształtowały Rady? Czy układał porządek, czy układał w poszczególnych Radach funkcje radnych? Stwierdziła, że głosują radni Rady Powiatu, to jest wola radnych, a nie poszczególnych Burmistrzów. Pięknie się układa partnerstwo, praca między samorządami i akurat samorządu Mikołajek nie ma. Nie wie, czy nie było woli. Czy nikt nie rozmawiał z Burmistrzem Mikołajek. Pani radna jest dosyć zaskoczona, że niektórzy wóldarze pracując w samorządzie dwa czy trzy lata będą ustawiać osoby, które pracują X lat i mają wiedzę, mówią ciągle o współpracy radnych ze Starostą i będą ustawiać kto ma jakie funkcje pełnić w Radzie.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że podstawowa wina w tym momencie Zarządu to jest taka, że Zarząd zatracił w ogóle hierarchię ważności w Radzie i Zarządzie. W tej chwili dzieje się tak, że Zarząd uważa, że Rada powinna tylko służyć po to, żeby oni swoje cele wykonywali, czy one są lepsze czy gorsze. Radni nie o wszystkich celach wiedzą. Dlatego uważa, że to jest bardzo poważne naruszenie statutu. Statut jasno mówi kto jest dla kogo. Zarząd ma wykonywać polecenia Rady, a nie nie informować i działać wyłącznie na swoją rękę.

Radny Pan Andrzej Marzewski – w kwestii szpitala stwierdził, że nikt nigdy tu nie mówił, że oczekuje z dnia na dzień jakieś poprawy, że to ma być od razu niebo a ziemia, to co było kiedyś, a ma być teraz. Ale oczekiwania były takie, że ta równia pochyła zwiększania się tego zadłużenia się zatrzyma, że po prostu nie

będzie to spadanie w tą otchłań. A to jednak nie. Minęły dwa lata, a zadłużenie nadal rośnie i to w niemalym tempie.

Radny Pan Tadeusz Łapka – stwierdził, że sam wniosek o odwołanie Starosty jest w sumie zjawiskiem dość rzadkim na szczęście i stąd też należy trochę poświęcić uwagi skąd i dlaczego się bierze. Bierze się w momencie, kiedy część radnych, a zwłaszcza większość radnych, dochodzi do wniosku, że współpraca ze Starostą układa się kiepsko lub tak jak nie powinna się układać. I wtedy jest to tak zwane wołanie rozpaczy, czyli złożenie wniosku o odwołanie Starosty. Tak ustawodawca ustalił, że wniosek o odwołanie Starosty jest równoznaczny z odwołaniem całego Zarządu i tutaj jest to tak trochę niesprawiedliwe, bo w tym momencie ocenia się Starostę i jednocześnie jedną miarą niejako należy ocenić wszystkich członków Zarządu. A ta ocena każdego jest indywidualna i może być lepsza lub gorsza. Są sposoby, które rozwiązują taką sytuację. Jedną z nich tutaj w tak zwanej polityce jest to wniosek o odwołanie, kiedy się zmienia, odwołuje Zarząd i ustawia na nowo. W psychologii społecznej to jest nazwane ostracyzmem społecznym, gdzie, gdy ktoś nie pasuje lub też nie pasuje większości grupy, odstawiany jest na jakiś czas na bok, a reszta, czyli większość grupy, ustala nowy porządek i nowe zasady. I wtedy ta społeczność, ta grupa funkcjonuje dalej. W polityce to odbywa się trochę inaczej. Tu decyduje zwykła arytmetyka, ale wiadomo, jak jest wniosek o odwołanie, jakaś ocena, głosy też działań Starosty są i to jest normalne. Ocena Starosty następuje zgodnie tutaj z takim kalendarzem samorządowym przy udzielaniu absolutorium, czyli maj do czerwca. To są te momenty, kiedy taka rzeczywista roczna ocena następuje i Rada ocenia wtedy cały Zarząd. Jest to takie wynikające z kalendarza, wtedy Starosta czy Zarząd albo otrzymuje absolutorium albo nie otrzymuje. Jeżeli nie otrzymuje to potem jest równoznaczne z wnioskiem o odwołanie Starosty. Tu sytuacja jest wyjątkowa. Należy się nad tym zastanowić. Każdy z radnych ma własne zdanie i powinien je wyrazić przez głosowanie. A odnośnie pisma, które wpłynęło, podziało też na pana radnego jak czerwona płachta na byka i nie życzyłby sobie, żeby nazywający siebie włodarzem miejskim czy też gminnym, mówił Radzie Powiatu, ludziom, którzy mają doświadczenie wielokrotnie większe i nieporównywalnie wyższe, o tym co mają robić, jak mają się zachowywać. To jest nie fair i to uważa bardziej szkodzi niż pomaga Staroście w przypadku wniosku o odwołanie, bo takie pismo nie powinno mieć miejsca. To przypomina trochę lata dużo wcześniejsze i pan radny podejrzewa, że Bareja trochę się przewraca ze śmiechu. Tak nie powinno być. To są nie te czasy. Radni powiatowi wybierają i oceniają. A włodarze niech martwią się, jak ocenią ich Rady już niedługo przy wnioskach o absolutorium.

Pan Jacek Kiśluk – Wicestarosta – poinformował, że chciałby stricte odnieść się do wniosku, który został złożony. Stwierdził, że dawno nie widział tak konsekwentnie przygotowanego wniosku bez szans powodzenia. Mówi tak, dlatego że są to słowa radnego Krzysztofa Czepielindy, który powiedział „Ja wiem, że ten wniosek nie przejdzie. To naprawdę rzadkie składać wniosek, po to, żeby osiągnąć jaki cel? Po to, żeby się działo, żeby w mieście huczało. Żeby podjąć próbę? Tylko czego próbę? Dać pożywkę dla lokalnych osób, które gdzieś tam się ukrywają pod jakimiś pseudo nazwami. Bo pan Wicestarosta tak to odbiera. Uzasadnienie tego wniosku to ciekawa mieszanka. Każdy z nich czytał i mógł się zapoznać. Trochę

domysłów, trochę interpretacji, ale też dużo fantazji w tym wszystkim. Niestety fakty odgrywają w tym wniosku chyba rolę tylko epizodyczną. Chciałby odnieść się, bo tam był zarzut konkretny do jego osoby i jeden z tych zarzutów szczególnie go interesuje. To wątek bezprawnego pobierania przez Wicestarostę wynagrodzenia. Brzmi poważnie. Szkoda tylko, że jakby nie ma umocowania żadną uchwałą. Bo powinna być uchwała o odwołaniu, żeby bezprawnie pobierał pobory. Chciałby przypomnieć, bo może niektórzy zapomnieli, że było pismo od pana Wojewody w związku z postępowaniem wyjaśniającym, z którego wynika, że Wojewoda nie daje podstaw do wezwania Rady Powiatu w Mragowie w trybie artykułu 85, do podjęcia w terminie 30 dni uchwały w sprawie odwołania Wicestarosty z funkcji. I to pismo też wysłał do CBA, do instytucji, na którą wnioskodawca się powoływał w tym wniosku o odwołanie Starosty. Także trudno jakby nie odnieść wrażenia, że ten wniosek jest trochę czy aktem frustracji czy aktem pewnej goryczy. Ciężko jest powiedzieć czym jest spowodowany, ale na pewno bardzo mało jest tutaj dobra powiatu, bo czy szpital, czy PZD, to tutaj mogą o tym jakby podyskutować. Ale tam były często ataki w stronę Wicestarosty w sprawie na przykład współpracy zagranicznej z Litwą, czy w sprawie porozumienia i współpracy z Polską Akademią Nauk i prac nad jeziorem Kuc, czy właśnie w sprawie szpitala, czy transportu publicznego. Ale to były zarzuty bezpodstawne. Trzeba się pochylić nad tym wnioskiem i wtedy zastanowić czy rzeczywiście ten wniosek jest zasadny i tak jak na początku powiedział, czy jest szansa odwołania, tak jak to pan radny Czepielinda powiedział.

Radna Pani Wioletta Podlaska – odniosła się do słów pana Wicestarosty, dlaczego złożyli jako grupa radnych ten wniosek o odwołanie. Właśnie może dlatego, aby pokazać, że część osób, część radnych jest niezadowolona z tego co się dzieje i jak funkcjonuje Rada Powiatu. Że nie ma współpracy z Zarządem, z panem Starostą. To co powiedział pan Wiceprzewodniczący Łapka, że chcieli wyrazić jakby swoje zaniepokojenie tym co się dzieje w Radzie Powiatu. niesprawiedliwym podziałem środków, nierównym traktowaniem poszczególnych gmin, jeśli chodzi o rozdział pieniędzy na różnego rodzaju inwestycje. To, że Mikołajki są traktowane gorzej niż pozostałe gminy. To, że został zabrany punkt pomocy prawnej w Mikołajkach, prawdopodobnie punkt również Powiatowego Urzędu Pracy funkcjonuje tylko do 30 kwietnia, od 1 maja już nie będzie funkcjonował w Mikołajkach. Zostanie pracownik przeniesiony do Mragowa. Także ten wniosek jest wyrazem ich niezadowolenia tylko i wyłącznie. A to jak zagłosują, pokażą swoje zdanie, dlaczego w ten sposób, jak wyobrażają sobie dalszą współpracę z panem Starostą i z Zarządem.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – zwrócił się do pana Wicestarosty. Jeżeli interesuje się światem, wszędzie są dawane wotum zaufania ludziom, którzy nie przejdą. Poprosił by pooglądać sejm. Ale cieszy go, że przez miesiąc czasu chodził i oglądał się za siebie, co będzie. Powiedział, że wszystko jest w porządku, wszystko jest elegancko. Pan radny powie mu co mówią starzy pracownicy w więzieniach. 90% w więzieniu ludzi siedzi niewinnych, tak mówią więźniowie. Jeżeli jest taki pewny tego co robi to pan radny mu udowodni, że nie będzie tego pewny.

Radny Pan Adam Kręciwski – odniósł się do odwołania, bo raz, że wielu radnych jest niezadowolonych z pracy Zarządu, ale po złożonym wniosku przez 5 radnych pojawiła się w internecie taka ankieta wśród

ludności. Odczytał pytanie: „Czy radni powinni odwołać Starostę Waldemara Cybulę?” Okazało się, że 89% ludności jest za odwołaniem Starosty. Także to jest nie tylko niezadowolenie wśród radnych, ale i też mieszkańców, bo informacje i działania, które są podejmowane przez Zarząd rozchodzą się na zewnątrz po prostu i stąd jest niezadowolenie.

Radny Pan Andrzej Marzewski – stwierdził, że jest zdumiony wypowiedzią pana Wicestarosty. Bądź co bądź ustawodawca w ustawie o samorządzie napisał, że Rada ma takie prawo i to prawo będzie wykazane w głosowaniu tajnym. Po tych słowach to tak od razu mu się przypomina: „będziemy tak stosowali prawo jak je rozumiemy”.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – zapytał, czy ktoś z radnych chciałby się jeszcze odnieść?

Nikt się nie zgłosił.

Przewodniczący udzielił głosu panu Staroście.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – stwierdził, że już wie, że podpisów pod wnioskiem było 6, dzięki informacji pani Wioli, bo w złożonym wniosku było tylko 5. Rzecz kolejna. Jeżeli ktoś się opiera na ankietach z internetu i tym co w internecie napiszą co niektórzy z fejkowych kont, to życzy powodzenia. Trzecia sprawa, to oczywiście głosowanie wykaże, czy radni uważają, że nie Starosta, tylko Zarząd Powiatu, Starostwo Powiatowe i pracownicy Starostwa, co zrobili przez te dwa lata oceniają pozytywnie czy też nie. W związku z tym, że grupa inicjatywna radnych złożyła wniosek, w nim kilkanaście zarzutów, które zostały postawione i mu i Zarządowi, chciałby się do nich odnieść i również przedłożyć jakby swoje stanowisko, takie jakby rezime na te wszystkie zarzuty. Ma nadzieję, że co niektórzy, szczególnie wnioskodawcy będą słuchać, a potem może to zrozumieją lub też inaczej spojrzą na to jak Starosta widzi tą sprawę. Otóż 25 marca na poprzedniej sesji Rady Powiatu grupa radnych złożyła wniosek o odwołanie Starosty Mrągowskiego, a tym samym Zarządu Powiatu. W grupie wnioskodawców znaleźli się pan Adam Kręciewski - dotychczasowy Przewodniczący Rady Powiatu i dotychczasowy członek Koalicji Obywatelskiej; pan radny Krzysztof Czepielinda - dotychczasowy Wiceprzewodniczący Rady Powiatu i aktualny członek Polskiego Stronnictwa Ludowego, Wiceprzewodniczący struktur powiatowych; pan radny Andrzej Marzewski - radny poprzednich kadencji, reprezentujący gminę Piecki oraz ugrupowanie Prawo i Sprawiedliwość; pan radny Mikołajczyk Mirosław - również radny, który zasiadał w Radzie Powiatu w poprzedniej kadencji, reprezentujący gminę Mrągowo i również ugrupowanie Prawo i Sprawiedliwość. No i oczywiście piątą osobą, która podpisała się pod wnioskiem była pani radna Barbara Kuźmicka-Rogała - była Starosta powiatu mrągowskiego poprzedniej kadencji, reprezentująca okręg Mikołajki, natomiast po ostatnich informacjach, które wybrzmiały na sesji Rady Powiatu, tutaj między innymi pytanie z ust Wicestarosty, prawdopodobnie jeszcze pełniąc funkcję radnej w samej gminie Mikołajki, ale nie wie czy pan Przewodniczący już te wyjaśnienia odnośnie tych nieprawdziwych informacji przeprowadził, czy to jest fake czy też nie. Po analizie złożonego wniosku trudno nie zauważyć, że osoby, które się pod tym podpisały nie poświęciły chyba zbyt

wiele czasu na to, by dokładnie go przeanalizować i uzasadnić decyzję konkretnymi zarzutami. Chyba, że głównymi twórcami samej treści wniosku byli radni, którzy do tej pory nie mieli do czynienia z samorządem. Mówi o tak zwanej pierwszej kadencji. Tym samym są im krótko mówiąc obce, mimo upływu dwóch lat, zasady funkcjonowania samorządu. Dziwi to, tym bardziej że w gronie 5 wnioskodawców aż troje z nich, jak wspomniał wcześniej, zasiadało w poprzedniej kadencji Rady Powiatu, a pani Barbara, o której wspomniał, również faktem jest to, że szczyty się ponad 20-letnim stażem samorządowym, zajmowała stanowisko Starosty.

Zarzuty postawione we wniosku o odwołanie Starosty a tym samym całego Zarządu Powiatu zostały przez Starostę przeanalizowane i na każdy z nich została przygotowana krótka odpowiedź i stanowisko zarówno Starosty jak i Zarządu w tej kwestii, więc pozwoli sobie na kilka z nich odpowiedzieć. Czytając z wniosku o odwołanie: „Działania Starosty Mrągowskiego Waldemara Marka Cybula będącego Przewodniczącym Zarządu doprowadziły między innymi do: wygaszenia zadania inwestycyjnego pod nazwą modernizacja drogi powiatowej nr 1696N odcinek Mikołajki - Łuknajno etap pierwszy, mimo uchylecia decyzji przez Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego, a następnie oddalenia Skargi Powiatowego Zarządu Dróg przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie wyrokiem z dnia 25 lutego 2025 roku - sygnatura akt 2SA/0149/ 25 oraz skargi kasacyjnej wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 września 2025 roku - sygnatura akt 2OSK.1839/25, obie wniesione z inicjatywy Starosty, dodatkowo naraziło to powiat mrągowski na reperkusję finansowe ze strony Gminy Mikołajki oraz innych podmiotów o wartości 1 127 392 zł, konieczne bowiem okazało się wypłacenie odszkodowania za wywłaszczenie skrawków nieruchomości. Powiat nie ma żadnej korzyści z przejęcia tych nieruchomości, bowiem ich kształt, podłużne pasy nieruchomości sąsiadujących z drogą, uniemożliwia jakiegokolwiek wykorzystanie, a przecież zaniechano inwestycji, która miała zmodernizować poszerzony pas drogi. Jest to szkoda wielkiej wartości i w obecnej sytuacji nie stać powiatu na taki wydatek.” Starosta przypomniał wnioskodawcom wszystkim, że porozumienie i aneksy do niego były podpisane przez panią Barbarę Kuźmicką-Rogałą Starostę Powiatu Mrągowskiego poprzedniej kadencji. To nie Starosta Waldemar Cybul tylko pani Barbara, być może wtedy też bardziej jako radna reprezentująca gminę Mikołajki, dbając o interesy, zgodziła się na to, by przygotowana decyzja ZRID dotyczyła jak nazwano we wniosku, skrawków nieruchomości. Radni widzieli mapkę z tymi skrawkami działek. Przypomniał zatem wnioskodawcom oraz wszystkim mieszkańcom powiatu, bo powiat to nie tylko Mikołajki, o tym, że było to działanie podjęte z premedytacją, gdyż przejęcie przez powiat tych skrawków wiązało się z przekazaniem na powiat przyłączy wodociagowych i kanalizacyjnych, które do tej pory znajdowały się w zasobach gminy Mikołajki. A jak krótko wyglądała historia drogi Jana Pawła w Mikołajkach i niewykonanej inwestycji? 23 sierpnia 2023 roku w Mrągowie zostało podpisane porozumienie dotyczące realizacji tej inwestycji, które ze strony powiatu podpisała pani Barbara Kuźmicka-Rogała oraz pan Andrzej Martyniuk jako wtedy członek Zarządu Powiatu. Ze strony gminy Mikołajki porozumienie podpisał pan Burmistrz Jakubowski. Podpisane przez obie strony porozumienie dotyczyło inwestycji planowanej, której koszt przewidywał kwotę 6 215 000. By móc zrealizować to zadanie powiat mrągowski pozyskał z Rządowego Funduszu Polski Ład kwotę w wysokości

4 655 000. Wkład własny Gminy Mikołajki wynosił 1 560 000 oraz planowana kwota 80 000 jako koszt zapewnienia nadzoru inwestorskiego. Najbardziej istotnym punktem podpisanego wtedy porozumienia był punkt czwarty, który informuje, że w przypadku wzrostu kosztów inwestycji ponad zaplanowane, czyli powyżej kwoty 6 215 000, zostaną one sfinansowane przez Gminę po podjęciu uchwały Rady Miejskiej w Mikołajkach oraz zawarciu odpowiedniego aneksu do niniejszego porozumienia. Kolejny akapit w tym punkcie informował, że jeśli koszty realizacji inwestycji po przeprowadzeniu postępowania na wykonanie robót budowlanych przekroczą możliwości finansowe Gminy Mikołajki, porozumienie te ulegnie rozwiązaniu bez możliwości dochodzenia jakichkolwiek wzajemnych roszczeń przez stronę porozumienia. Otwarcie ofert nastąpiło 31 maja 2024 roku i okazało się, że najniższa kwota z postępowania to 7 913 070,68, co stanowiło przekroczenie zaplanowanych środków o kwotę 1 698 070,68. W związku z powyższym powiat mragowski mając na celu realizację inwestycji na drodze powiatowej na terenie tejże gminy, zwrócił się z zapytaniem do Burmistrza Piotra Jakubowskiego dotyczącym realizacji zadania, mając na uwadze ten punkt czwarty porozumienia, dotyczący zwiększenia wkładu ze strony Gminy Mikołajki. Na spotkaniu z panem Burmistrzem oraz grupą radnych z Mikołajek powiat otrzymał propozycję, iż Gmina może dofinansować to zadanie maksymalnie w wysokości 400 000. Po przeprowadzeniu konsultacji z radnymi Rady Powiatu, to a propos braku konsultacji z radnymi, wystąpili z oficjalnym wnioskiem, iż powiat mragowski jest w stanie dofinansować zadanie, mimo zapisów porozumienia, w kwocie 795 000, mając na uwadze inne zadania inwestycyjne powiatu zaplanowane na 2024 rok oraz trudną sytuację finansową szpitala. Niestety ustalona propozycja ze strony powiatu na dofinansowanie w wysokości 795 000 została odrzucona przez pana Burmistrza. Z podobną misją ugody na sesji Rady Miejskiej w Mikołajkach 25 czerwca 2024 roku występował w imieniu powiatu Wicestarosta Jacek Kiśluk, proponując finansowanie brakującej kwoty właśnie 50 do 50, lecz ta propozycja również została odrzucona. W związku z podjętą decyzją przez Gminę, w działania negocjacyjne, i to jest ciekawe, włączył się ówczesny Przewodniczący Rady Powiatu Pan Adam Kręciewski, który wspólnie z Wiceprzewodniczącym panem Krzysztofem Czepielindą udali się na spotkanie do Mikołajek. Niestety oni również nie uzyskali akceptacji co do złożonej propozycji, ale za to usłyszeli kilka nie miłych uwag ze strony włodarza Gminy Mikołajki, o których informowali radnych po powrocie do Mragowa. Kolejną próbą mającą na celu realizację zadania inwestycyjnego było spotkanie radnych powiatu z radnymi gminy Mikołajki. Otwarte spotkanie dwóch samorządów, które odbyło się 22 lipca 2024 roku w Urzędzie Miasta i Gminy Mikołajki. Na tym spotkaniu radni powiatu zaproponowali sfinansowanie 100% brakującej kwoty, czyli 1 698 070,68. Pan Burmistrz Jakubowski został poproszony o potwierdzenie, że Gmina Mikołajki tylko i wyłącznie zrzeknie się odszkodowania z tytułu wykupu działek wynikającego z decyzji ZRID, które po wykonaniu inwestycji i tak weszłyby w skład drogi powiatowej. Ale niestety propozycja przedłożona przez radnych powiatowych, nie przez Starostę, bo Rada Powiatu odpowiada za budżet, nie spotkała się niestety z akceptacją. Kolejną próbą zachęcenia pana Burmistrza Jakubowskiego do podjęcia negocjacji w tej sprawie i realizacji inwestycji w Mikołajkach była sesja Rady Powiatu 25 lipca, więc ten serial trwał dosyć długo, na której był kierowany apel do pana Burmistrza, by zaakceptował propozycję Rady Powiatu, że sfinansuje w 100% brakującą kwotę, natomiast Rada Gminy powinna przekonać Burmistrza do tego, by zrzekł się odszkodowania za przejęte skrawki. Niestety apel trafił w martwą ciszę.

W związku z powyższym po konsultacjach z radnymi powiatu, podkreślił - po konsultacjach z radnymi powiatu, mając na uwadze dwukrotnie przedłużony okres związania z ofertą wyłonionego wykonawcy, w dniu 29 lipca Powiatowy Zarząd Dróg unieważnił postępowanie przetargowe. Ale mając na uwadze, iż zadanie inwestycyjne było dofinansowane w kwocie 4 655 000 zł z Rządowego Funduszu Polski Ład, Starostwo Powiatowe złożyło wniosek o przeniesienie środków na inne zadanie inwestycyjne dotyczące dróg powiatu mrągowskiego. Uzyskali przychyłność wtedy władz na poziomie centralnym, które pozwoliło na wykonanie innej inwestycji drogowej w powiecie mrągowskim. Przypomniat, że Polski Ład był wygaszanym programem i te pieniądze niestety mogły przepaść. Natomiast trudno zrozumieć, dlaczego mimo zawartego porozumienia między stronami, to znaczy samorządami, Burmistrz Jakubowski i radni nie podjęli wystarczających działań w celu wypracowania porozumienia. Tym bardziej, że to powiat mrągowski zobowiązywał się do sfinansowania brakujących środków na to zadanie. A przypomniał po stronie Gminy było tylko zrzeczenie się odszkodowania z tytułu wykupu działek należących do Gminy, które objęte były pasem drogowym. W swoim wniosku wnioskodawcy podnoszą, że jest to szkoda wielkiej wartości i w obecnej sytuacji nie stać powiatu na taki wydatek. Przypomniat, że brak porozumienia z panem Burmistrzem Jakubowskim mógł skutkować utratą dofinansowania w wysokości 4 655 000, ale dzięki odpowiedzialności większości radnych, wtedy również co jest bardzo ważne przy akceptacji pana Kręcińskiego, pana Czepielindy, udało się przesunąć środki na realizację inwestycji w gminie Piecki w miejscowości Dłużec, z czego bardzo zadowolony był wtedy pan Andrzej Marzewski. Teraz już zadowolony nie jest. Utrata przyznanego dofinansowania rzeczywiście mogłaby być uznana za taką szkodę. „Przewlekłe prowadzenie spraw odszkodowawczych związanych z przejęciem z mocy prawa nieruchomości, o którym mowa w punkcie pierwszym na własność powiatu mrągowskiego na podstawie decyzji nr 2/24 Starosty Mrągowskiego. Zdaniem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego, postępowanie było prowadzone z rażącym naruszeniem prawa.” Pan Starosta stwierdził, że postawiony zarzut świadczy o tym, że chyba część wnioskodawców zapomniała, że wypłaty odszkodowań samorządu mogą być dokonywane dopiero po przeprowadzeniu pełnego procesu postępowań sądowych i odwoławczych. Brak chęci porozumienia ze strony pana Burmistrza oraz wniesione odwołanie od decyzji ZRID rozpoczęło postępowanie prawne. Do jego zakończenia powiat nie miał możliwości i nie mógł dokonać wypłaty za przejęte skrawki, jak to nazwali wnioskodawcy, nieruchomości. Dziwi fakt, że radni wnioskodawcy, którzy zasiadali w Radzie Powiatu w poprzedniej kadencji nie zadawali pytań poprzedniemu Zarządowi. Jaki cel przyświecał przejęciu tych skrawków. Czy radni poprzedniej kadencji – wnioskodawcy - pytali i wiedzieli jakie to skrawki w ramach tego porozumienia powiat ma przejąć i dlaczego. Mimo tak przygotowanego porozumienia pan Burmistrz Jakubowski nie wywiązał się z jego zapisów. Co z tego, że porozumienie zostało napisane na papierze, dobrze, że nie zostało podpisane krwią, jak niestety strona z niego się nie wywiązała. Kolejny zarzut postawiony we wniosku to „Brak działań naprawczych Szpitala Mrągowskiego im Michała Kajki spółka z o.o., mimo posiadanego właściwego dokumentu, to jest programu naprawczego Szpitala Mrągowskiego, sporządzonego przez firmę zewnętrzną z Poznania, na podstawie sporządzonego audytu. Ponadto Starosta ochoczo udziela kolejnych darowizn i poręczeń na rzecz jednostki medycznej. Działanie to samo w sobie nie musi być działaniem wadliwym i szkodliwym, pod warunkiem, że posiada racjonalne uzasadnienie.

Waldemar Cybul nie wyjaśnia przy tym jak finansowanie to ma poprawić sytuację szpitala, zarówno w krótszej jak i dłuższej perspektywie. Działanie to przypomina nieuchronnie zderzenie z górą lodową, a przy okazji powoduje pogorszenie i tak tragicznej sytuacji finansowej powiatu mragowskiego. Starosta przez 6 miesięcy nie udostępnia przedmiotowego audytu radnym, co jest wbrew nie tylko z treścią artykułu 21 ustęp 2 ustawy o samorządzie powiatowym, ale również wbrew ustawie o dostępie do informacji publicznej. Należy dodać, że przez rok zaniechania działań kwota zobowiązania ogólnego wzrosła do kwoty 21 726 000, stan nad 31.12.2024, do ogólnej kwoty zobowiązań 27 929 000, stan na dzień 31.12.2025r., wzrost zobowiązań wynosi 6 203 000. Należy również wspomnieć, że koszty działalności operacyjnej w szpitalu w tym samym okresie wzrosły o kwotę 7 218 000 zł.” Starosta stwierdził, że to jest kolejny zarzut ze strony wnioskodawców, który można zakwalifikować do grupy „niezależnie co zrobią to możemy się do tego przyczepić”. Na wstępie chciałby przypomnieć wnioskodawcom, że to trójka z nich - pani Barbara Kuźmicka-Rogała, pan Mirosław Mikołajczyk i pan Andrzej Marzewski byli radnymi poprzedniej kadencji. To oni przez ponad 5 lat decydowali o sytuacji finansowej szpitala, który był podległą jednostką, spółką. To nie Cybul i nie aktualny Zarząd kształtowali działaniami spółki, a raczej wnioskodawcy swoją beczynnością doprowadzili do tego, że szpital przyjął kurs, jak to nazwali, na górę lodową. Przypomniał, że aktualny Zarząd otrzymał w tak zwanym spadku szpital zadłużony na kwotę ponad 21 milionów i podjął rękawicę, by zmierzyć się z tym problemem, który dotyczy zdecydowanej większości szpitali powiatowych. To w grupie wnioskodawców są dwaj liderzy i można powiedzieć fachowcy od spraw wszelkich. To oni wybrali się na wycieczkę do miejscowości Turek, gdzie dyrektor tamtejszego szpitala pokazał tylko jedną stronę medalu. Bo po powrocie z wycieczki panowie tak byli zafascynowani tym, że szpital pozbył się długów, że wprowadził zmiany, które przyniosły w ciągu dwóch lat straty w wysokości zaledwie 8 milionów i że powiat musi tylko dołożyć około jednej bańki i już tam będzie naprawdę cudownie. Szkoda tylko, że nie dopytali o szczegóły będąc na tej wycieczce. Bo prawda była zgoła inna. Szpital w Turku ogłosił restrukturyzację, zakończył swoją działalność jako spółka i rozpoczął działalność jako nowy podmiot - Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, czyli jednostka powiatu, nie spółka jak w przypadku Szpitala Mragowskiego. A co najważniejsze zobowiązania zlikwidowanej spółki w wysokości 40 milionów przejął na siebie tamtejszy powiat. Powiat Mragowski też może w cudowny sposób oddłużyć szpital, ogłosić upadłość, zmienić nazwę, wziąć na siebie zobowiązania i się cieszyć sukcesem. Tak, Zarząd podjął decyzję o zmianie prezesa i zlecenie programu naprawczego dla szpitala, a działania podejmowane przez prezesa z niego wynikające, te które można było wprowadzić bez konsekwencji dla mieszkańców, przyniosły zauważalne, choć nadal niestety nie zadowalające, zmiany finansowe spółki. Na koniec roku 2021 - poprzednia kadencja - wynik finansowy spółki plus 1 748 564; rok później - również poprzednia kadencja - wynik spółki minus 4 990 176,49. Cybul wtedy był w szkole i w Radzie Miejskiej. Koniec roku 2023 - wynik spółki kolejne minus 6 476 116,36. Koniec roku 2024 - już wtedy od maja był nowy Zarząd i nowa Rada. Wynik spółki wyniósł minus 4 546 118,57. Czyli zmniejszona strata spółki o prawie 1 900 000. Na wrzesień ubiegłego roku - wynik spółki minus 3 136 274, czyli kolejny spadek zobowiązań. Wiedzą, że to się jeszcze nie spina, ale to wspólnie muszą podjąć trudne decyzje co z tym tematem zrobić. Ale najlepiej mieć czym okładać Cybula i Zarząd. Bo tak, Zarząd planuje działania zmierzające do zmniejszenia strat finansowych spółki poprzez pozyskanie

środków zewnętrznych, których nie było za dużo w poprzedniej kadencji, udało się im zakończyć inwestycję na szpitalnym SOR i oczywiście zmiany organizacyjne na oddziałach. Poinformował, że trwają prace mające na celu wypracowanie porozumienia między okolicznymi szpitalami, które dokładnie tak samo borykają się z problemami finansowymi wynikającymi z aktualnej sytuacji w służbie zdrowia. Kolejny zarzut. „Brak we właściwym czasie rzeczowej, konstruktywnej współpracy z radnymi, w sprawie inwestycji „Budowa hali sportowej przy CKZiU w Mragowie”, o łącznej wartości około 14,7 miliona. Koszty inwestycji znane były co najmniej od czerwca 2025, natomiast radni zostali poinformowani o tym fakcie w listopadzie 2025, tuż przed głosowaniem nad zmianą budżetu. Radni zostali pozbawieni kontroli nad jej kształtem. Przypomniał, że temat budowy hali sportowej to sprawa, która prowadzona już była w poprzedniej kadencji. To właśnie w czasie, kiedy Starostą była pani Kuźmicka-Rogała, powiat dzięki staraniom Wicestarosty Sławomira Prusaczyka pozyskał dofinansowanie na budowę obiektu sportowego w wysokości 2 650 000 w ramach programu Olimpia 1. I osobiście wtedy jeszcze jako Wicedyrektor szkoły podejmowali działania, żeby rozpocząć tą inwestycję. Natomiast z obiektywnych przyczyn związanych z planem zagospodarowania przestrzennego nie udało się wtedy tego wykonać. Ale to dzięki staraniom pracowników Wydziału Inwestycji oraz Zarządu tej kadencji udało się przede wszystkim utrzymać dofinansowanie i rozpocząć procedurę dotyczącą zwiększenia tego finansowania dla realizacji zaplanowanej inwestycji. Jak słyszy zarzut o braku we właściwym czasie rzeczowej i konstruktywnej współpracy z radnymi w sprawie inwestycji budowa hali sportowej przy CKZiU w Mragowie, to zastanawia się za co pan Kręciewski pobiera dietę radnego, za co społeczeństwo płaci. Czy pan Kręciewski zaprzeczy faktom, że uczestniczył we wszystkich posiedzeniach Zarządu, gdzie między innymi były omawiane i podejmowane decyzje dotyczące realizacji zadania? Czy wnioskodawcy zaprzeczają, że temat hali stawał na Komisjach Rady Powiatu oraz na sesji, gdy były omawiane kwestie podejmowania decyzji dotyczące, czy powiat podtrzymuje akces realizacji tej inwestycji, bo takie stanowisko musieli przedłożyć do Ministerstwa Sportu. Mogli zrezygnować ze środków finansowych i wtedy znowu Cybul i Zarząd byłby winny, że stracił 2 650 000. Tylko przypomniał o zwiększonych środkach finansowych, które udało się pozyskać. Zastanawiającym jest fakt, że absolwenci tej szkoły, to jest dawnego Zespołu Szkół Zawodowych, panowie radni Kręciewski i radny Czepielinda, w tak negatywny sposób podchodzą do realizacji.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że pan Starosta mówi nieprawdę. Nigdy nie uczył się w zawodówce.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mragowski – stwierdził, że tak słyszał, że również pan radny tą szkołę kończył. W tak negatywny sposób podchodzą do realizacji tak ważnej dla powiatu i tej największej placówki oświatowej inwestycji. Rozumie, że w myśl zasady, że skoro ja ćwiczyłem na boisku asfaltowym to dla czego inni mają mieć teraz lepiej. Zdumiewa go również stanowisko radnych pana Andrzeja Marzewskiego i pana Mirka Mikołajczyka, którzy w poprzedniej kadencji kwestie dofinansowania podnosili jako sukces środków na tą inwestycję pozyskanych przez właśnie wspomnianego Wicestarostę pana Sławomira Prusaczyka. Chciałby przypomnieć mieszkańcom powiatu, radnym wnioskodawcom, że na dzień dzisiejszy Centrum

Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego to największa szkoła powiatowa, ponad 600 uczniów, która kształci na poziomie technikum, szkoły branżowej, szkoły dla dorosłych. Placówka, która ma zmodernizowane warsztaty gastronomiczne, mechaniczne do kształcenia praktycznego. Placówka, na terenie której znajduje się również obiekt noclegowy w postaci Bursy Międzyszkolnej, a z pomieszczeń warsztatów korzystają również uczniowie Zespołu Szkół nr 2. I teraz taka ciekawostka. Na sesji Rady Gminy w Mikołajkach w dniu 26 marca, czyli dzień później po złożeniu wniosku, pan Burmistrz Jakubowski w odpowiedzi na wniosek Stowarzyszenia „Kompas”, słynnego, które działa na terenie Mikołajek, o zasadności realizacji inwestycji o charakterze sportowo – rekreacyjnym, na pewno wiedzą, że jest robiony zespół basenów, stadion lekkoatletyczny, pumptrack, Burmistrz, który jest chyba wzorem tutaj dla wnioskodawców i mentorem, stwierdził, że takie działania, które podważają realizację inwestycji o takim znaczeniu i są oczekiwane przez społeczeństwo, szkoły, środowiska sportowe i całą gminę, są celowym działaniem na szkodę reprezentowanej jednostki samorządu terytorialnego. To są słowa pana Burmistrza. Zatem pyta, czy państwo wnioskodawcy swoimi podejmowanymi działaniami, podważając realizację inwestycji o takim znaczeniu, która jest oczekiwana przez społeczeństwo, szkoły, środowisko sportowe i mieszkańców, podejmują działania na szkodę samorządu powiatu mrągowskiego? I jeszcze jedna też z tej sesji Rady Gminy kwestia. Ciśnie się także na usta cytaty, który padł z ust Przewodniczącego Rady Gminy pana Leszka Przybysza: „Jak nie chcesz pomagać, to przynajmniej nie przeszkadzać”. Kolejna kwestia i to już związana nie wie właśnie czy ze Starostą czy bardziej z siedzącym obok Wicestarostą – „zawarcia martwego porozumienia o podjęciu współpracy pomiędzy Polską Akademią Nauk Ogrodem Botanicznym z siedzibą w Powsinie a powiatem mrągowskim w dniu 18 lutego 2025 w Mrągowie, mające na celu podniesienia walorów przyrodniczych, turystycznych i zagospodarowania okolic jeziora Kuc oraz samego jeziora położonego na terenie gminy Mrągowo. W tej materii brak jest konkretnych działań”. Starosta stwierdził, że martwe to stawały się ryby, które były wyciągane z tego jeziora, które trafiały na patelnię. Od czasu porozumienia z Akademią na jeziorze Kuc została wprowadzona zasada „No kill”, czyli nie zabijaj, a w wędkarstwie oznacza obowiązek wypuszczenia złowionej ryby z powrotem do wody. Co oznacza, że ryba w jeziorze nie ubywa, a dzięki temu są chronione. Jeśli chodzi o walory przyrodnicze, bo to też było podnoszone, przypomniał, że walory przyrodnicze to naturalne elementy środowiska takie jak rzeźba terenu, góry, doliny wody, do których zalicza się jeziora, morza, rzeki, klimat oraz roślinność i faunę, które przyciągają turystów. Zatem trudno podnosić jest walory przyrodnicze, które są w powiecie, a stworzyła je sama natura. Ważne właśnie by je chronić. Stąd działania porządkowe wokół jeziora, które realizuje stowarzyszenie, kontrola akwenu oraz inne działania chroniące wspomniane walory przyrodnicze. Natomiast walory turystyczne obejmują zarówno te naturalne jak i tak zwane antropogeniczne, czyli te stworzone przez człowieka. Zabytki, muzea, umożliwiając wypoczynek czy poznawanie historii lub uprawianie specjalistycznych sportów, do których właśnie zaliczane jest między innymi wędkarstwo. To, że nad jeziorem nie buduje się na dzień dzisiejszy żadnego hotelu czy pensjonatu, wynika również z jego usytuowania w strefie, nie oznacza, że nic tutaj się w tej kwestii nie dzieje. Zatem chciałby zapewnić wnioskodawców, że wizyty naukowców zarówno na terenie samego jeziora oraz w szkołach średnich z prelekcjami edukacyjnymi, są realizowane. Wystarczy zajrzeć na dobre strony w internecie. Na dzień

dzisiejszy powiat pełni rolę łącznika pomiędzy tymi instytucjami naukowymi, jak Polska Akademia Nauk, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski oraz Instytut Rybactwa Śródlądowego, a oczywiście organizacjami społecznymi i lokalnymi inicjatywami proekologicznymi. „Dopuszczenia się zatwierdzenia aneksu do arkuszy organizacyjny szkół z rażącym naruszeniem terminów i trybu określenia artykułu 110 ustęp 2 ustawy prawo oświatowe.” Starosta stwierdził, że jak to mówią w szkole, trzeba się uczyć czytać ze zrozumieniem, nie tylko samego czytania, więc warto też zweryfikować zapisy obowiązujących aktów prawnych dokładnie i zapoznać się z treścią, chyba że jest to po prostu też zarzut po to, żeby mieć czym uderzyć przysłowiowego psa. Chciałby wyjaśnić procedurę opiniowania arkusza organizacyjnego szkół. Zmiany wprowadzane w arkuszach, które są składane na dzień dzisiejszy przez dyrektorów już na kolejny rok szkolny, jeżeli są zmiany wprowadzone do 30 września, czyli już po rozpoczęciu roku szkolnego, wymagają zachowania tak zwanej pełnej procedury opiniodawczej. Związki zawodowe muszą wydać opinie w ciągu 4 dni roboczych od otrzymania informacji o zmianach. Kuratorium Oświaty - 4 dni robocze na wydanie opinii. A organ prowadzący, czytaj powiat, zatwierdza aneks w ciągu 7 dni roboczych. Natomiast jeśli chodzi o zmiany, które zostaną wprowadzone w arkuszu po 30 września, czytaj 1 października lub później, zgodnie z obowiązującymi przepisami rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli, jest prowadzona tak zwana procedura uproszczona. Po pierwsze brak obowiązku opiniowania - nie musisz występować o opinię do związków zawodowych ani Kuratora Oświaty. Zatwierdzenie, czyli organ prowadzący powiat - zatwierdza zmiany też w ciągu 7 dni roboczych lub kalendarzowych, zależnie od typu placówki, od ich otrzymania. Radnym wnioskodawcom we wcześniejszych kadencjach taki tryb, który funkcjonował, bo nie został zmieniony, nie przeszkadzał. Starosta nie pamięta, żeby pan radny Mirosław Mikołajczyk przez dwie kadencje, podnosił argumenty naruszania terminów zatwierdzania arkuszy, a te arkusze zatwierdzała w poprzedniej kadencji pani Barbara.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – stwierdził, że takich nie było.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odniósł się do kolejnego zarzutu - braku dopełnienia obowiązków w zakresie nadzoru nad działalnością dyrektorów szkół w obszarze organizacji pracy placówek oświatowych. Jeśli ten zarzut dotyczy braku dopełnienia obowiązków w zakresie nadzoru nad działalnością dyrektorów w obszarze samej organizacji pracy placówek, to chyba już jasno wyjaśnił procedury w punkcie powyżej. Przypomniał wnioskodawcom też i wszystkim radnym, że organem nadzoru nad organem prowadzącym szkołę w przypadku powiatu jest Kuratorium Oświaty. Czyli w tym momencie, jeżeli byłyby nieprawidłowości, do Starostwa wpłynęłyby jakiekolwiek uwagi, a takich nie było. Dalej „Stworzenia naruszenia dyscypliny finansów publicznych przez wypłatę wynagrodzeń za nadgodziny pracy nauczycieli, które nie posiadają umocowania w aktualnych i prawidłowo zatwierdzonych arkuszach organizacyjnych”. Nawiązując już do podnoszonych kwestii powyżej należy stwierdzić, że trudno mówić o ryzyku naruszenie dyscypliny finansów publicznych w sytuacji, gdy działania dotyczące organizacji pracy placówek w powiecie podejmowane są zgodnie z obowiązującymi przepisami i zasadami wypłat stosowanymi w jednostkach powiatowych w szkołach od wielu lat. Kolejny argument, czyli „Rażące naruszenie artykułu 8 ustęp 1 ustawy

o dostępie do informacji publicznej, poprzez wielomiesięczne niedopełnienie prowadzenia Biuletynu Informacji Publicznej, co stanowi niedopełnienie ustawowego obowiązku organu. W obliczu przedłużającej się niedostępności systemu dopuścił się do zaniechania, które pozbawiło obywateli konstytucyjnego prawa do informacji o działalności władzy publicznej. Brak zapewnienia ciągłości publikacji danych w BIP narusza standardy transparentności i zasady legalizmu działania administracji”. Starosta poinformował, że pan radny Mikołajczyk i pan Andrzej Marzewski otrzymali odpowiedź na podnoszony we wniosku zarzut już w dniu 11 marca tego roku, jako odpowiedź na złożoną w tej sprawie interpelację. W wyjaśnieniach informował, że serwer, na którym była umieszczona wcześniej strona funkcjonująca BIP uległ awarii, a mimo podejmowanych prób przez informatyków niemożliwe okazało się ponowne uruchomienie serwera, a tym samym przywrócenie utraconej strony BIP. W związku z powyższym została podjęta decyzja o uruchomieniu podstrony na starym adresie powiatu mragowskiego: powiat.mragowo.pl, na której były umieszczane bieżące informacje, między innymi ogłoszenia i budżet powiatu, a w tym samym czasie były prowadzone prace z Ministerstwem Cyfryzacji i Centralnym Ośrodkiem Informatyki, których zadaniem było uruchomienie nowej strony BIP i strony internetowej na rządowym portalu: samorząd.gov.pl. Na dzień dzisiejszy część wnioskodawców już wie, że to działa. Nowa strona powiatu mragowskiego oraz BIP funkcjonują na rządowym portalu, który zapewnia bezpieczeństwo danych, czego nie było na starym serwerze, wymagane standardy cyfrowe związane z dostępnością do strony, więc zachęca do korzystania z jej zasobów. Kolejny zarzut tzw. „Bezprawnego ograniczenia radnemu wykonywania mandatu i uprawnień kontrolnych polegających na odmowie wydania kopi skanów dokumentów, do których radny uzyskał wgląd w toku czynności kontrolnych, naruszając ustawowe prawa radnego do uzyskiwania materiałów oraz wglądu w działalność powiatowych osób prawnych i jednostek organizacyjnych, zgodne z treścią przywołanego już artykułu 21 ust. 2a ustawy o samorządzie powiatowym, czym uniemożliwił rzetelną analizę zebranego materiału dowodowego, a tym samym czyni uprawnienia kontrolne radnego iluzorycznym i pozbawionym realnego znaczenia dla sprawowania kontroli społecznej”. Starosta stwierdził, że nie zna sprawy żadnego radnego powiatu, który złożyłby do niego jako Starosty skargę, na któregokolwiek z pracowników, który odmówił mu wydania dokumentu, o które prosił jako radny powołując się na artykuł 21 ustęp 2a ustawy o samorządzie powiatowym. Z informacji, które posiada, po konsultacji z Naczelnikami, każdemu radnemu, który chce dokonać wglądu w dokumenty, są one udostępniane na miejscu. W przypadku, kiedy radny prosi o kserokopię dokumentów lub ich skan proszą o złożenie pisemnego wniosku, gdyż radny otrzymuje materiały, które często zawierają dane wrażliwe, poufne lub personalne. Złożony wniosek jest potwierdzeniem odbioru takich dokumentów przez radnego, bo zadziwia ich jako urząd fakt, że niektóre z tych dokumentów pojawiają się w sieci lub są wyjmowane z urzędu na potrzeby osób innych. Chciałby również zaznaczyć, że między innymi to jeden z wnioskodawców pana Adam Kręciewski tak zaangażował się w pozyskiwanie różnych danych, że chyba zatracił granice między informacjami, danymi które powinny być związane z pełnieniem przez niego funkcji mandatu radnego, a zbieraniem raczej danych operacyjnych. W myśl zasady dajcie mi człowieka, a coś się znajdzie. Bo jak inaczej nazwać wyciąganie dokumentów wykorzystując mandat radnego dotyczących niektórych stowarzyszeń, którymi osobiście interesuje się pan radny, a dla których ewidencję prowadzi powiat. Jakie interesy powiatowe i radnego są co do stowarzyszeń

funkcjonujących w powiecie mrągowskim? Między innymi niefunkcjonującego Stowarzyszenia Mrągowskiej Inicjatywy Społecznej, której kiedyś Starosta był członkiem. Być może znowu pan Adam powie, że takiego czegoś nie było. Kolejny zarzut: „Brak rozstrzygnięcia w sprawie powołania dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg, gdzie od roku na stanowisku jest p.o. pan Karol Tymoszek”. Kompetencją Zarządu jest zatrudnianie oraz zwalnianie kierownika jednostki, czyli w tym przypadku dyrektora PZD. Chciałby przypomnieć wnioskodawcom, że to nikt inny jak ówczesna Starosta pani Barbara Kuźmicka-Rogała podpisała umowę z poprzednim dyrektorem. Natomiast do końca swojej pracy pan dyrektor tutaj w powiecie był mocno wspierany przez pracowników merytorycznych Starostwa, czy to Wydziału Budownictwa, Ochrony Środowiska, Geodezji, Inwestycji i Zamówień Publicznych oraz Finansów, bo każde działanie, każda inwestycja, którą w ówczesnym czasie prowadziło PZD pod jego sterami niestety było zagrożone lub były uchybienia. To dzięki wsparciu wszystkich Wydziałów udało się doprowadzić je do końca. W momencie, kiedy pan dyrektor zaczął być rozliczany z samodzielnej pracy, a ilość problemów nadal rosła, z niektórymi, bo to też wstawiają często jako zarzut, borykają się do dzisiaj. Między innymi prace projektowe Bagienice – Marcinkowo, Stary Gieląd, Popowo Salęckie, temat mostu na kanale Talckim i wiele innych, ciągną się za poprzednim dyrektorem. Natomiast, kiedy doszedł do wniosku pan dyrektor, że nie jest w stanie sprostać oczekiwaniom Zarządu postanowił złożyć rezygnację i rozwiązać umowę o pracę za porozumieniem stron. A podkreśla to, bo mocno wtedy uaktywnił się pan radny Adam Kręciwski, który na jednym z posiedzeń Zarządu, w którym uczestniczył, próbował wywrzeć nacisk na Staroście, w obecności pozostałych członków Zarządu, by pozostawić pana dyrektora na swoim stanowisku, bo przecież startował z listy Koalicji Obywatelskiej. Czy była to próba nacisku politycznego? Podjęta decyzja o powierzeniu pełnienia obowiązków panu Karolowi Tymoszkowi była naprawdę przemyślana, skonsultowana przede wszystkim z Zarządem oraz załogą firmy. Bo wiedzą, że działo tam się różnie. Priorytetem było dokończenie rozpoczętych inwestycji i tematów, posprzątanie tego wszystkiego po poprzednim kierownictwie i przygotowanie działań na rok bieżący. Natomiast, w związku między innymi i te tematy dzisiaj też będą na sesji rozpatrywane, z rezygnacją z pracy głównej księgowej, na tą chwilę mając na względzie zmniejszenie ilości pracowników tak zwanych biurowych, zmianę funkcjonowania organizacyjnego jednostki, po wprowadzeniu tych zmian, na początku drugiego półroczu, czyli za chwileczkę został zaplanowany konkurs na kierownika jednostki, bo zadaniem Zarządu nie było obsadzanie stołków swoimi znajomymi tylko realizowanie jak największych zadań, które spoczywają na Powiatowym Zarządzie Dróg. A oczekiwania radnych są wobec tej jednostki wysokie. Zresztą wczoraj na Komisji mieli okazję spotkać się z Karolem Tymoszukiem i zapytać o bieżącą działalność jednostki. Kolejny temat to nie wie czy to postawiony jako zarzut o odwołanie Starosty, natomiast znowu dotyczy pana Wicestarosty, czyli „Bezczynność w sprawie stwierdzonego przez Delegaturę Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Białymstoku naruszenia artykułu 4 punkt 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ograniczeniu działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, przez Jacka Kiśluka w związku z pełnieniem funkcji Wicestarosty i członka Zarządu Powiatu w Mrągowie, abstrahując od oczywistości złożenia uzasadnionego wniosku w sprawie odwołania Wicestarosty Jacka Kiśluka, naraża finanse powiatu poprzez konieczność wypłaty do chwili obecnej wynagrodzenia Wicestarości, podczas gdy odwołanie z funkcji następuje z mocy prawa, a uchwała Rady

Powiatu jedynie potwierdza ten stan rzeczy. Tym samym Jacek Kiśluk począwszy od 15 maja 2025 roku otrzymuje nienależne wynagrodzenie”. Starosta stwierdził, że bardzo zaskakuje go tak postawiony zarzut we wniosku, pod którym podpisał się nie kto inny jak pan radny Krzysztof Czepielinda, który to osobiście na sesji Rady Powiatu złożył wniosek o zdjęcie uchwały w sprawie odwołania Jacka Kiśluka z funkcji Wicestarosty z porządku obrad. Przypomniął, że pan radny jest wiceszefem struktur Powiatowych PSL. I wtedy miał wątpliwości czy komisja powiatu jest odpowiednim organem do badania tej kwestii. Jego przeciwnikiem w tej sprawie był radny Kręciewski, który za wszelką cenę, być może też na czyjeś zlecenie, usilnie podejmował działania, by odwołać z funkcji Wicestarosty Jacka Kiśluka. Ostateczne stanowisko w tej sprawie zajął Wojewoda Warmińsko-Mazurski, który nie widział podstaw do podjęcia uchwały o odwołaniu Wicestarosty. A przypomniał wnioskodawcom, że jest organem nadzorczym dla powiatu. Zatem na dzień dzisiejszy zarzut przedstawiony we wniosku dotyczący narażenia finansów powiatu poprzez wypłatę wynagrodzenia Wicestaroscie, w ocenie Starosty, stanowi próbę namówienia Starosty do złamania przepisów prawa. Bo jak radni doskonale sobie zdają sprawę uchwała z dnia 7 maja 2024 roku w sprawie wyboru Wicestarosty Jacka Kiśluka jest uchwałą nadal obowiązującą. Starosta nie znalazł nigdzie uchwały odwołującej go z tej funkcji, ani innego rozstrzygnięcia w tej sprawie, które pozbawiałoby Wicestarostę jego stanowiska na dzień dzisiejszy, a co za tym idzie również wynagrodzenia. Kolejny zarzut to „odpowiadanie na interpelacje i zapytania w sposób lakoniczny, niepełny i wymijający, co uniemożliwia zapoznanie się radnym ze zgłaszanym zagadnieniem i tym samym osłabia wykonywanie mandatu radnym i ich funkcji kontrolnej”. Starosta stwierdził, że interpelacja to nic innego jak formalne, pisemne narzędzie kontroli składane przez radnego do Starosty, w sprawach o istotnym znaczeniu dla powiatu. Dotyczy spraw zasadniczych, strategicznych, ogólnych. Musi zawierać opis stanu faktycznego i pytania. A odpowiedź musi być udzielona na piśmie w ciągu 14 dni. Nie przypomina sobie, by którakolwiek złożona interpelacja przez radnych została bez odpowiedzi. Zawsze udzielają jej w ustawowym terminie 14 dni. Na zadane pytania odpowiadają w sposób prosty, zgodnie z posiadanymi danymi czy dokumentami. Trudno jest Staroscie przygotowując odpowiedź, czy pracownikom, którzy przygotowują odpowiedź, ocenić co wnioskodawca czasami miał na myśli. Nigdy nie odmówił radnym, czy pracownicy, możliwości dopytania, porozmawiania na miejscu, by uzyskać odpowiedzi na nurtujące radnych pytania. Dalej: „Zmniejszenia lub zlikwidowania wydatków zaplanowanych na 2026 rok uchwałą budżetową Nr XXX/147/25 Rady Powiatu w Mrągowie takich inwestycji jak”, i to jest jeden z ostatnich zarzutów, który dotyczy zmian budżetowych. Odpowiedź na zarzuty z tego punktu szczerze mówiąc budzi najwięcej niepokoju Starosty, jak i całego Zarządu, bo pojawia się ogromna wątpliwość czy wnioskodawcy, którzy zasiadali w poprzedniej kadencji, nie sprawdzili przed podpisaniem dokumentów przygotowanych przez kolegów Czepielindę i Kręciewskiego, czy też potwierdzają fakt po prostu, że niekoniecznie weryfikowali pracę nad budżetem i występującymi zmianami w trakcie jego realizacji w ciągu roku budżetowego. Bo zarzut dotyczący zmniejszenia lub zlikwidowania wydatków zaplanowanych na 2026 rok uchwałą Nr XXX/147/2025 Rady Powiatu w pierwszym kwartale nowego roku jest bezpodstawny i świadczy o tym, że niedokładnie chyba rozumieją zasady realizacji budżetu przez samorząd. Ale myśli, że wnioskodawcy, którzy zasiadają w tej kadencji ponownie, wiedzą o co chodzi. Warto wspomnieć, że powiat odpowiada za wiele kwestii będących w jego kompetencjach, do których należy

edukacja, czyli prowadzenie szkół i utrzymanie, budowa dróg, transport, organizacja transportu zbiorowego między miejscowościami w powiecie, pomoc społeczna, czyli prowadzenie domów pomocy społecznej, który jest zawsze jakby gdzieś tam z boku, rzadko ktoś pyta o DPS, Centrum Pomocy Rodzinie, warsztaty terapii, nie wie czy radni wiedzą gdzie aktualnie funkcjonują, oraz nadzór nad rodzinami zastępczymi, bezpieczeństwo, współpraca z policją, strażą pożarną, w celu zapewnienia przede wszystkim bezpieczeństwa publicznego. Do tego oczywiście Powiatowy Urząd Pracy i wszystkie Wydziały, które funkcjonują w Starostwie Powiatowym, związane z ochroną zdrowia, wydawaniem pozwoleń geodezyjnych, budowlanych i tak dalej. Radni chyba też zapomnieli, że szpital i zadania związane z ochroną zdrowia ciąży na nich i to powiat jest właścicielem 100% udziałów w tej placówce, jest własnością powiatu. Zmiany w budżecie, które zostały jakby wprowadzone na początku tego roku miały za zadanie zadbać przede wszystkim o bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców powiatu. Bo jak wspominał wcześniej zadłużenie spółki wystąpiło już tak wysokie w poprzedniej kadencji. A jak ma się to do tych poszczególnych zarzutów? Przebudowa drogi powiatowej 1757N Gązwa – Sorkwity etap II, zmniejszenie o 1 milion. Zadanie to pojawiło się dodatkowo w ubiegłym roku. Została na nie przygotowana dokumentacja projektowa. A pierwsza część tej inwestycji na drodze została wykonana jako rozliczenie źle wydatkowanych środków poprzedniej kadencji z Ministerstwa Infrastruktury. I aktualnie pozwala na aplikowanie o środki w tym resorcie. Przypomniał 5 lat byli zablokowani w Ministerstwie. II etap, który też został zaplanowany, jest zaplanowany na dzień dzisiejszy ze środków własnych. Zadanie na dzień dzisiejszy nadal pozostaje w budżecie i będzie realizowane w miarę możliwości finansowych ze środków albo własnych, albo pozyskanych. „Ustawienie pasa drogowego na odcinku Piecki – Bobrówko, zmniejszenie o 25 000 w gminie Piecki.” Przypomniał, to zresztą wczoraj mówił też dyrektor Tymoszuć, że zadanie to jest w trakcie realizacji, zaś podnoszona kwota 25 000 to jest nic innego jak oszczędność wynikająca z zakończonego postępowania w stosunku do zaplanowanej pierwotnej kwoty w budżecie. Więc, jeżeli coś po przetargu zostało przeniesione jest na inne zadania, które się pojawiają, albo na których brakuje środków finansowych. Kolejny zarzut – „Przebudowa drogi powiatowej Nr 1755 odcinek Warpuny-Zyndaki, zmniejszenia o 184 599,65 w gminie Sorkwity”. To też wczoraj padło, że zadanie to jest już uruchomione do realizacji, bo zmniejszenie wynikało z tego jakie kosztorysy wpłynęły do Powiatowego Zarządu Dróg oraz jaki był wynik przetargu. Więc to zmniejszenie to nic innego jak właśnie przesunięcie wynikające z oszczędności po postępowaniu przetargowym. „Przebudowa drogi powiatowej 1767N Nikutowo - Krzywe - Brejdyny polegająca na budowie drogi dla pieszych, zmniejszenie o 150 000 w gminie Mrągowo, gmina Piecki.” Zadanie to jest zaplanowane w budżecie do realizacji. Ostateczna wartość zadania wynikać będzie z postępowania przetargowego. Dotyczyć będzie dokumentacji projektowej. Natomiast same wykonanie chodnika planowane jest przez jednostkę powiatową PZD, więc można przesunąć środki gdzie indziej. Kolejne zadanie – „Ustalenie pasa drogowego na odcinku Wyszembork – Popowo Sałęckie, zmniejszenie o 40 000 w gminie Mrągowo.” Zadanie to jest w realizacji również od jakiegoś czasu, a kwota 40 000, która pozostała na tym zadaniu wynika z niczego innego jak również z zakończonego postępowania przetargowego i mniejszej kwoty zaplanowanej do wydatkowania w stosunku do planu. „Wykonanie dokumentacji projektowej przebudowy dróg powiatowych 1618N i 1968N Szestno-Wyszemgork-Gronowo, zmniejszenie o 35 000”. Zadanie jest w trakcie realizacji, a kwota

podnoszona 35 000 również stanowi nic innego jak oszczędność z postępowania przetargowego. Było zaplanowane 300 000 wyszło mniej. „Modernizacja drogi powiatowej 1618N Szestno-Nakomiady etap III, zmniejszenie 50 000, gmina Mrągowo.” Zadanie na dzień dzisiejszy także jest w trakcie realizacji. Dla inwestycji została wykonana dokumentacja techniczna remontu nawierzchni, a ostateczna wartość zadania wynikać będzie z postępowania przetargowego. „Remont nawierzchni drogi powiatowej w miejscowości Baranowo etap I – zarzut - zmniejszenie o 150 000.” Zadanie jest zaplanowane w budżecie do realizacji. Na dzień dzisiejszy dla inwestycji został zlecony pierwszy etap dotyczący wykonania dokumentacji technicznej remontu. Było zaplanowane 200 000. Środki które pozostały na tym zadaniu wystarczą na to, żeby zrobić tą dokumentację i móc planować w kolejnym budżecie realizację inwestycji. Zakup osprzętu dla ciągnika - zmniejszenie 20 000. Zadanie jest dokładnie w realizacji, natomiast podnoszona kwota 20 000 to jest nic innego jak przesunięcie pomiędzy zadaniami, które zostały zaplanowane w PZD, czyli między innymi zakup przyczepy, mulczera i zakup osprzętu do ciągnika rolniczego. To wczoraj między innymi pan dyrektor Tymoszuć informował o tym, że przyczepa funkcjonuje już z remonterem, mulcher - podpisana umowa, a również dla osprzętu ciągnika kończona jest zamówienie i postępowanie. „Prace konserwatorskie na elewacjach budynku przy ulicy Królewieckiej 60 a - zmniejszenie o 230 000.” Z tego co pamięta to prace konserwatorskie na elewacjach budynku są od iluś lat i nie są do tej pory w ogóle zrobione. Zadanie jest zaplanowane, natomiast dla inwestycji przede wszystkim zostało zlecone wykonanie dokumentacji technicznej, czyli przygotowanie dokumentacji technicznej projektowej i wtedy będą wiedzieli, jaka będzie wartość, bo będą to grube miliony, która będzie dotyczyła elewacji zewnętrznej całego budynku. „Modernizacja zabezpieczeń przeciwpożarowych w I LO, zmniejszenie o 170 000.” To jest dokładnie to samo. Na dzień dzisiejszy mają audyt pożarowy, natomiast kolejnym krokiem jest wykonanie dokumentacji technicznej dla inwestycji i potem będzie wiadomo jakie środki na to zadanie trzeba będzie zabezpieczyć, a ta ostateczna wartość będzie wynikała z przeprowadzonego postępowania przetargowego. Kolejny temat też Starostę trochę zdziwił. Zarzut dotyczący zagospodarowania poddasza w Zespole Szkół Specjalnych w Mrągowie, zmniejszenie o 150 000. Zwrócił się do wnioskodawców szczególnie tych z poprzedniej kadencji. Poddasze szkoły w obecnym stanie funkcjonuje od jej uruchomienia, to jest od 1 września 2010 roku. Przez te wszystkie lata nie zostały podjęte działania mające na celu przygotowanie dokumentacji projektowej, by to zmienić. Przez ostatnie 5 lat ostatniej kadencji też w tej kwestii się nic nie zmieniło. Natomiast to w ostatnim czasie udało się przygotować dokumentację techniczną wraz z pozwoleniem na budowę, czyli na dzień dzisiejszy firma wykonała dokumentację techniczną zagospodarowania poddasza, więc jeżeli tylko i wyłącznie pojawią się środki finansowe na to zadanie, będą mogli o nie aplikować, bo ze środków własnych będzie to naprawdę trudne, gdyż koszty inwestycji są wysokie. I to był jakby ostatni zarzut i oczywiście sentencja: „Przytaczając wymienione okoliczności w ocenie wnioskodawców konieczna jest zmiana składu osobowego Zarządu Powiatu w Mrągowie”. Starosta stwierdził, że na koniec warto dodać jeszcze jedną no i chyba najważniejszą kwestię. Szkoda, że sami wnioskodawcy jej wprost nie wyartykułowali, bo wniosek powinien być jasny dla wszystkich, a nie przykryty wyssanymi z palca zarzutami. Treść wniosku powinna być jasna „chcemy odwołać Starostę Waldemara Marka Cybulę i cały Zarząd Powiatu w akcie zemsty i rewanżu. Jest to wyłącznie wynik naszego zgorzknienia, wylewającej się żółci z powodu utraconych funkcji

i stanowisk”. Bo trudno inaczej to ocenić mając do czynienia z podpisami osób, które wybierając Starostę i Zarząd, głosując „za”, nie potrafiły znaleźć wspólnego języka współpracy. Mogą się różnić, mogą się ze sobą kłócić, natomiast niestety tutaj osobiste aspiracje, albo chęć rewanżu była główną przyczyną do podpisania się pod tym wnioskiem. Podziękował za możliwość wypowiedzenia i ustosunkowania się do postawionych zarzutów. Natomiast w tym miejscu chciałby poprosić radnych o wyrażenie poparcia dla dotychczasowej pracy Zarządu Powiatu w Mrągowie oraz osoby Starosty poprzez odrzucenie w głosowaniu wniosku o odwołanie.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – stwierdziła, że pan Starosta wypowiadał się tak kwieciste z modulacją głosu, niemalże jak na języku polskim i jeszcze na koniec ich pouczył. Następnym razem jak będą składać wniosek to przyjdą do pana Starosty, który im powie, jak napisać. Jeśli chodzi o interpelacje to Starosta twierdzi, że są jasno pisane. Stwierdziła, że jej pytania są merytoryczne, niepolityczne, nie walczy o żadne stanowisko. Pan Starosta doskonale o tym wie. Od początku kadencji mówiła, że nic nie chciała. Może wyszło inaczej, że to pan Starosta jej nie chciał, ale trudno. Pytania w jej interpelacjach są niemalże powtarzane co sesja i dalej pan Starosta błądzi, aż za czwartym, piątym razem dopiero są rzetelne odpowiedzi. Starosta mija się z prawdą. Może nie w każdym punkcie. Jeśli chodzi o interpelację co dzieje się z porozumieniem ma napisane, że się nie dzieje nic, bo zmieniły się władze w Polskiej Akademii Nauk i trwają rozmowy. Pan Starosta twierdzi, że się coś dzieje. No trudno. Co do szpitala, oczywiście nigdy nie mówiła będąc tutaj, że szpital pięknie kwitł, tylko mówiono im, że będzie zmiana prezesa i będzie pięknie. Mimo tego, że żerowali i dają zwiększenie udziałów to dalej szpital jest zadłużony. Więc niech pan Starosta nie mówi, że to jest wszystko stara kadencja. Jeśli chodzi o halę, dlaczego nie powstała wówczas hala, bo plan miejscowy nie pozwalał. Więc to nie jest wielka zasługa pana Starosty, że teraz 15 milionów mają wydać i inwestycja wbrew prawu na pewno jest nie tak podzielona. Starosta też wie lepiej niż Wojewoda, źle interpretuje Wojewoda prawo, skoro napisał dwa razy w decyzjach, że rażąco powiat narusza prawo. Co do pana Wicestarosty, to nie podpisał pan Wojewoda tylko podpisał pracownik Wojewody i pan Wicewojewoda nawet nie wiedział, że coś takiego wyszło z Urzędu Wojewódzkiego. Mówił to wprost do pani radnej na spotkaniu Koalicji Obywatelskiej. Warto też przypomnieć, jak pan Starosta wytknął, że pan radny Czepielinda wycofał wniosek pana Wicestarosty, to wówczas pan Wicestarosta wstał i powiedział, że jak będzie decyzja CBA sam się podda do dymisji. To tak na krótko, bo to najczęściej winny się tłumaczy.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował pana Kręcińskiego, który zgłosił się do dyskusji, że już dyskusja w tym punkcie się odbyła. Dwa razy zabierał głos. Pytał kilka razy. Nie chciałby, żeby tu w nieskończoność dyskutowali ad vocem, ponieważ w uzasadnieniu wniosku padły konkretne zarzuty, do których odniósł się pan Starosta. Ma do tego pełne prawo. Nie chciałby, żeby w tym poważnym momencie działali na zasadzie, że się komuś przysłowiowa lampka zapaliła i teraz coś chce powiedzieć, bo już się kilkakrotnie pytał czy jeszcze coś jest do powiedzenia, czy ktoś chciałby zabrać głos. Udzielił pani Barbarze, bo o to prosiła i z przyjemnością to uczynił. Natomiast nie będą tutaj teraz sobie wzajemnie dokuczać.

W związku z tym, że sesję ogląda bardzo dużo osób zaintrygowanych tym co się dzieje, dwukrotnie został wspomniany tutaj, wywołany właściwie w wypowiedziach poszczególnych radnych temat pisma jakie zostało skierowane do Przewodniczącego Rady Powiatu. Panie i panowie radni otrzymali to pismo, natomiast oglądający nie i z szacunku do nich trzeba by się do tego odnieść. Odczytał pismo z 20 kwietnia 2026 roku. *(Załącznik nr 4 do protokołu)*

„Szanowny panie Przewodniczący

W związku z wnioskiem 5 radnych rad powiatu mragowskiego o odwołanie Starosty Powiatu Mragowskiego, jako przedstawiciele samorządów gminnych funkcjonujących na terenie powiatu mragowskiego składamy sprzeciw w przedmiocie inicjatywy wspomnianych radnych oraz przedstawiamy nasze stanowisko oparte na doświadczeniach wynikających z bieżącej współpracy oraz oceny procesów zarządczych zachodzących w ostatnim okresie. Naszą inicjatywą nie jest polemika o charakterze politycznym, lecz zwrócenie uwagi na faktyczne uwarunkowania funkcjonowania powiatu oraz konsekwencje podejmowanych decyzji dla stabilności ciągłości realizowanych działań. W odniesieniu do podnoszonych zarzutów dotyczących ograniczenia wydatków inwestycyjnych wskazujemy, że kształtowanie poziomu tych wydatków jest bezpośrednio powiązane z bieżącą sytuacją finansową jednostki samorządu terytorialnego, w tym z poziomem dochodów, kosztami realizowanych zadań obligatoryjnych oraz możliwościami pozyskiwania środków zewnętrznych. Korekty planów inwestycyjnych w trakcie roku budżetowego są standardowym narzędziem zarządzania finansami publicznymi i wynikają z konieczności racjonalnego gospodarowania środkami, a nie z braku aktywności inwestycyjnej. W praktyce obserwujemy kontynuację działań inwestycyjnych przy jednoczesnym dostosowaniu ich skali do realnych możliwości finansowych powiatu. W zakresie sytuacji szpitala powiatowego należy podkreślić, że jego obecna kondycja jest efektem wieloletnich uwarunkowań systemowych i finansowych, które wykraczają poza jedną kadencję organów powiatu. Proces stabilizacji funkcjonowania podmiotu leczniczego wymaga działań rozłożonych w czasie, obejmujących zarówno kwestie organizacyjne jak i finansowe. Z naszej perspektywy widoczne są działania Starosty zmierzające do uporządkowania sytuacji oraz zwiększenia zaangażowania w sprawy szpitala, co stanowi istotną zmianę jakościową w stosunku do wcześniejszych okresów. Oczekiwanie natychmiastowych efektów w tak złożonym obszarze nie znajduje uzasadnienia w realiach funkcjonowania ochrony zdrowia. Odnosząc się do zarzutów dotyczących funkcjonowania Powiatowego Zarządu Dróg w Mragowie wskazujemy, że w ostatnim okresie zauważalne są zmiany organizacyjne oraz poprawa w zakresie realizacji zadań bieżących. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że stan infrastruktury drogowej oraz potrzeby inwestycyjne są konsekwencją wieloletnich zaniedbań i ograniczeń finansowych, co wymaga systematycznych i długofalowych działań naprawczych. Ocena funkcjonowania tej jednostki powinna uwzględniać rzeczywisty punkt wyjścia oraz dostępne zasoby. Z perspektywy gmin kluczowe znaczenie ma sposób prowadzenia współpracy pomiędzy powiatem a jednostkami samorządu terytorialnego. W czasie urzędowania obecnego Starosty współpraca ta ma charakter partnerski, oparty na dialogu oraz poszukiwaniu rozwiązań możliwych do realizacji w obowiązujących uwarunkowaniach prawnych i finansowych. Taki

model współdziałania wypracowany przy udziale Starosty przekłada się na większą przewidywalność podejmowanych decyzji oraz umożliwia skuteczniejsze planowanie wspólnych przedsięwzięć, przynosi wymierne efekty w postaci rozwoju infrastruktury poprawy jakości usług publicznych oraz skutecznego pozyskiwania środków zewnętrznych. Wielokrotnie przekonaliśmy się o otwartości Starosty na potrzeby lokalnych społeczności. Podejmowane działania cechuje odpowiedzialność, transparentność oraz dążenie do wypracowywania rozwiązań korzystnych dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego. Starosta niejednokrotnie wykazywał się gotowością do podejmowania trudnych decyzji, kierując się dobrem mieszkańców oraz właściwym funkcjonowaniem powiatu. Uważamy, że zmiana stanowiska Starosty w obecnym momencie mogłaby negatywnie wpłynąć na ciągłość prowadzonych działań, zachwiać stabilnością funkcjonowania powiatu oraz osłabić dotychczasowe, dobrze układające się relacje pomiędzy samorządami. Zwracamy uwagę na znaczenie ciągłości prowadzonych działań oraz potrzebę uwzględniania perspektywy samorządów gminnych, które na co dzień współpracują z władzami powiatu i uczestniczą w realizacji wspólnych zadań. W naszej ocenie obecny model współpracy oraz przyjęty przez Starostę sposób zarządzania sprzyjają stopniowemu rozwiązywaniu zidentyfikowanych problemów oraz podstawy do dalszego rozwoju powiatu. W związku z powyższym apelujemy o rozważne podejmowanie decyzji w przedmiotowej sprawie, z uwzględnieniem długofalowych skutków dla funkcjonowania powiatu oraz relacji pomiędzy jego jednostkami. To właśnie samorządy gminne, które na co dzień współpracują z władzami powiatu mają bezpośredni ogląd sytuacji. Wyrażamy nadzieję, że niniejszy stanowisko zostanie odczytane przed głosowaniem i stanie się istotnym elementem debaty państwa radnych przed przyszłością powiatu.” Podpisy złożyli pani Wójt Gminy Piecki Agnieszka Kurczewska, Wójt Gminy Sorkwity pani Mariola Plichta, Wójt Gminy Mrągowo Piotr Piercewicz i Burmistrz Miasta Mrągowo Jakub Doraczyński.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się o odczytanie opinii Komisji Rewizyjnej.

Pani Anna Zuzga – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej – „Komisja Rewizyjna Rady Powiatu w Mrągowie działając na podstawie artykułu 31 ustęp 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym, na posiedzeniu w dniu 16 kwietnia 2026 roku rozpatrzyła wniosek grupy radnych o odwołanie Starosty Mrągowskiego pana Waldemara Marka Cybula złożony na XXXV sesji Rady Powiatu w Mrągowie w dniu 25 marca 2026 roku. Komisja poddała analizie argumentację przedstawioną w przedmiotowym wniosku a także wysłuchała wyjaśnień Starosty Mrągowskiego. W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” głosowało dwóch członków Komisji, „przeciw” zero, wstrzymał się jeden członek Komisji, Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek o odwołanie Starosty Mrągowskiego.” (*Załącznik nr 5 do protokołu*)

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że następnym punktem będzie powołanie Komisji Skrutacyjnej. Zapytał, czy są jakieś propozycje członków do tej Komisji?

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – zgłosiła panią Wioletę Podlaską.

Radna Pani Wioletta Podlaska – wyraziła zgodę na kandydowanie.

Radny Pan Adam Kręciewski – zgłosił pana Krzysztofa Czepielindę.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – wyraził zgodę na kandydowanie.

Pan Jacek Kiśluk – Wicestarosta – zgłosił pana Bogdana Moroza i panią Annę Zuzgę. Zapytał, czy wnioskodawca może być w Komisji Skrutacyjnej?

Pani Ewelina Kulikowska – Radca Prawny Starostwa Powiatowego w Mragowie – odpowiedziała, że nie ma przeciwskażeń.

W związku z problemami technicznymi Przewodniczący Rady ogłosił przerwę.

przerwa

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – wznowił posiedzenie. Zapytał, czy są jeszcze jakieś propozycje do składu Komisji Skrutacyjnej?

Pan Jacek Kiśluk – Wicestarosta – zgłosił pana Andrzeja Martyniuka.

Radny Pan Andrzej Martyniuk – wyraził zgodę na kandydowanie.

Pani Anna Zuzga i pan Bogdan Moroz wyrazili zgodę na kandydowanie.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z brakiem innych kandydatur zamknął listę. Zapytał, kto jest za wyborem Komisji skrutacyjnej w składzie: pani Wioletta Podlaska, pani Anna Zuzga, pan Krzysztof Czepielinda, pan Bogdan Moroz, pan Andrzej Martyniuk?

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 17, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, Rada Powiatu powołała Komisję Skrutacyjną.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poprosił Komisję o ukonstytuowanie się i przygotowanie kart do głosowania. Ogłosił przerwę.

przerwa

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – wznowił obrady. Poprosił o odczytanie protokołu z ukonstytuowania się Komisji.

Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej – odczytała protokół z ukonstytuowania się Komisji Skrutacyjnej w celu przeprowadzenia głosowania w sprawie odwołania Starosty Mragowskiego Pana Waldemara Marka Cybula na XXXVI sesji Rady Powiatu w Mragowie w dniu 29 kwietnia 2026 r.

„Komisja w składzie: Pani Wioletta Podlaska, Pani Anna Zuzga, Pan Krzysztof Czepielinda, Pan Bogdan Moroz, Pan Andrzej Martyniuk,

wybrała spośród siebie: na Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej – Panią Wiolettę Podlaską, na Wiceprzewodniczącego – Pana Bogdana Moroza, na Sekretarza – Panią Annę Zuzgę, na członków Komisji – Pana Andrzeja Martyniuka i Pana Krzysztofa Czepielindę.

Podpisy członków Komisji”

Przedstawiła regulamin głosowania.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – ogłosił rozpoczęcie głosowania.

Radni wycytani przez Komisję Skrutacyjną z listy obecności z imienia i nazwiska dokonali aktu głosowania w kabinie. Po wrzuceniu do urny karty przez ostatniego radnego, Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w celu obliczenia głosów.

po przerwie

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – wznowił posiedzenie. Poprosił o przedstawienie wyników głosowania.

Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej – odczytała protokół z ustalenia wyników głosowania w sprawie odwołania Starosty Mrągowskiego Pana Waldemara Marka Cybula na XXXVI sesji Rady Powiatu w Mrągowie w dniu 29 kwietnia 2026 r.

Komisja w składzie: Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca, Pan Bogdan Moroz – Wiceprzewodniczący, Pani Anna Zuzga – Sekretarz, Pan Andrzej Martyniuk – członek, Pan Krzysztof Czepielinda – członek, stwierdza, co następuje:

na ogólną liczbę 17 radnych, na sesji wg listy obecności jest 17 radnych, głosowało 17 radnych.

Głosów ważnych oddano: 17,

Głosów nieważnych oddano: 0.

„Za” odwołaniem Pana Waldemara Marka Cybula z funkcji Starosty Mrągowskiego było 9 radnych, przeciw - 6 radnych, wstrzymało się - 2 radnych. Komisja Skrutacyjna stwierdza, że w wyniku tajnego głosowania Pan Waldemar Marek Cybul nie został odwołany z funkcji Starosty Mrągowskiego.

Podpisy członków Komisji”.

(Protokoły Komisji Skrutacyjnej oraz karty do głosowania stanowią załącznik nr 6 do protokołu)

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

b) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu mragowskiego na lata 2026 – 2040,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że projekt był opiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji. Otworzył dyskusję.

Nikt nie zabrał głosu.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych, Kultury i Promocji – poinformowała, że Komisje wydały opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 9, „przeciw” – 2, „wstrzymało się” – 6, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXVI/182/2026 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu mragowskiego na lata 2026 – 2040.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu)

c) zmian budżetu powiatu mragowskiego na 2026 rok,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że ten projekt był również opiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji. Otworzył dyskusję.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – zwróciła się z pytaniem do pana Starosty, czym motywowano się, że po raz kolejny inwestycje w Mikołajkach są uszczuplane. W projekcie budżetu było 50 000 na oświetlenie w Taltach ścieżki rowerowej. A teraz zostało 19 631. Jej zdaniem to 50 000 by zabrakło zarówno na projekt jak i oświetlenie. Wie, że obiecano na spotkaniu w Taltach mieszkańcom, że to będzie oświetlone. Czym to zostało motywowane?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mragowski – stwierdził, że to jest dokładnie to o czym też mówił w swoim uzasadnieniu do wniosku, że warto pamiętać o funkcjonującym budżecie, że jest to ruchomy element i dokładnie pani radna wie, że na zadanie planuje się środki finansowe, przeprowadza się szacowanie, po szacowaniu ogłasza się postępowanie, w zależności od wartości zadania wybiera się najlepszą ofertę, podpisuje się umowę i je się wykonuje. Na zadanie doświetlenia drogi dla rowerów w Taltach zaplanowane było 50 000. Po przeprowadzeniu szacowania, postępowania przetargowego okazało się, że cztery lampy solarne, które powstaną na ścieżce rowerowej mają wartość niższą niż zaplanowane 50 000, więc w związku z tym podpisano umowę na wykonanie zadania. Do końca czerwca lampy zostaną zamontowane. Pozostałe środki na tym zadaniu zostały przesunięte na inne działania.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – poinformowała, że w informacjach z posiedzeń Zarządu nie widziała takiego czegoś, żeby była podpisywana umowa. Chciałaby, żeby jeżeli to możliwe na maila przesłać tą umowę i postępowanie.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mragowski – odpowiedział, że to zadanie realizuje Powiatowy Zarząd Dróg w Mragowie, więc to PZD przeprowadziło postępowanie, wyłoniło wykonawcę, podpisało umowę. Ale oczywiście zapisuje sobie, żeby przekazać informacje dotyczące tego postępowania.

Radny Pan Andrzej Marzewski – zwrócił się z pytaniem związanym z przeniesieniem środków w budżecie z Warszawskiej na Królewicką.

Przerwa techniczna.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – wznowił obrady.

Radny Pan Andrzej Marzewski – zapytał, czy inwestycja pod nazwą „Rewitalizacja kamienicy przy ulicy Warszawskiej 53”, z dofinansowaniem województwa warmińsko-mazurskiego około 700 000 zł w roku 2020, jest już zakończona, bo pieniądze z tej inwestycji są przesuwane na rewitalizację tej kamienicy przy Królewickiej 60, gdzie mieści się Starostwo Powiatowe, Urząd Miasta Mrągowa, Gminy Mrągowa. Też jakby z dofinansowaniem, promesą, kiedy premierem był Mateusz Morawiecki. Czy te pieniądze teraz przesuwane z Warszawskiej 53 na Królewicką nie są jakby tam zabierane, nie są zagrożeniem, że tam nie będzie skończona.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – stwierdził, że tak akurat przez stół zerkał na panią Basię. Pani Basia na niego też z jakimś lekkim zdziwieniem, bo tu coś się rozjeżdża. Promesy na rewitalizację budynku Królewicka 60a w ramach Polskiego Ładu były dwie, jedna na milion, druga na 500 000 i dotyczyły wymiany stolarki okiennej oraz konserwacji okiennej, to co się aktualnie dzieje i te umowy w tym momencie są realizowane, bo okna są już powymieniane i trwają ostatnie prace wykończeniowe i one do końca czerwca będą już rozliczone. Natomiast Warszawska 5 – tam była dokumentacja na remont klatki schodowej, która od kilku dobrych lat leży i czeka. Jeszcze w tym roku pani dyrektor PCPR występowała o przedłużenie zgody Konserwatora i utrzymanie tejże zgody w mocy. I tam nie było żadnego dofinansowania. Wcześniej było dofinansowanie dotyczące wykonania mieszkań chronionych na ostatnim piętrze i dachu. I to zadanie jest zakończone. Natomiast klatka schodowa nadal jest do zrobienia. A jeszcze w międzyczasie w związku z tak zwanym stanem technicznym budynku elewacji od podwórka, która zaczęła pękać i groziła niebezpieczeństwem dla osób korzystających z PCPR-u, w tym roku, za zgodą Konserwatora, dokonali usunięcia odstającego tynku, tak żeby nie groziło niebezpieczeństwo dla osób korzystających z PCPR oraz dzieci, które mieszkają w domu dziecka.

Radny Pan Andrzej Marzewski – poinformował, że chodzi mu o te ok. 70 000zł, które było z Urzędu Wojewódzkiego. Podpisana była umowa, która chyba opiewała na 85% wartości tego remontu, ale to było w listopadzie 2020 roku. Czyli tamto jest już zakończone.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – stwierdziła, że może to jest błąd - zwiększa się plan wydatków majątkowych budżetu Starostwa i tak dalej jest opisane, przenosząc je z innego zadania inwestycyjnego „Prace konserwatorskie na elewacjach obiektu przy Warszawskiej 53”. To jest po prostu błąd pisarski. Tak jak mówił pan radny te pieniądze, które dostali zostały wykorzystane i inwestycja rozliczona.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – poinformował, że dotyczyło to zbitcia tynku. Zapis jest prawidłowy, bo rewitalizacja budynku to jest jeden temat i on jest jakby kontynuowany. W związku z nakazem Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dotyczącym usunięcia odstających tynków musieli stworzyć w tym momencie zadanie na Warszawskiej 53. Z rewitalizacji zostały znowu przesunięte środki. W wyniku postępowania uzyskano kwotę, którą przedłużyła firma na wykonanie zadania. Wykonała to zadanie pod nadzorem Konserwatora i pozostałe środki, które nie zostały wykorzystane po przesunięciu wróciły z

powrotem na Królewiecką 60 na rewitalizację. Ta elewacja była wykonana, usunięcie tych tynków, ze względu na nakaz Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 10, „przeciw” – 2, „wstrzymało się” – 5, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXVI/183/2026 w sprawie zmian budżetu powiatu mrągowskiego na 2026 rok.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 8 do protokołu)

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych, Kultury i Promocji – poinformowała, że Komisje wydały opinię pozytywną.

- d) wyrażenia zgody na wydzierżawienie na okres 10 lat w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości stanowiących własność Powiatu Mrągowskiego, położonych w Tałtach Gmina Mikołajki,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że projekt był opiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji. Otworzył dyskusję.

Radny Pan Andrzej Marzewski – poinformował, że w 2023 r. w marcu Rada Powiatu zrobiła taką wycieczkę do Tałt. Pan radny był na przykład pierwszy raz, żeby obejrzeć jak ten teren wygląda. Jeżeli radni są zainteresowani ma kilka zdjęć. Puścił je w obieg, żeby radni zobaczyli jak to kiedyś wyglądało. Był to czas, gdy przejmowali ten ośrodek Tałty po okresie, gdy zarządzał pan Nowicki.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję. Poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych, Kultury i Promocji – poinformowała, że Komisje wydały opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 16, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 1, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXVI/184/2026 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie na okres 10 lat w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości stanowiących własność Powiatu Mrągowskiego, położonych w Tałtach Gmina Mikołajki.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu)

- e) zmiany uchwały nr XLVI/205/2021 Rady Powiatu w Mrągowie z dnia 30 sierpnia 2021 r. w sprawie organizacji wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej jednostek organizacyjnych Powiatu Mrągowskiego,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – podziękował panu Andrzejowi Marzewskiemu. Wkradł się chochlik w przygotowaniu projektu uchwały i tutaj zgłosił autopoprawkę do projektu. W projekcie jest zapis w sprawie zmiany uchwały Nr XLIV/205/2021, a powinno być Nr XLVI/205/2021. Pana Andrzej wyłapał ten błąd, w związku z tym dziękuje serdecznie i wnioskuję o autokorektę. Czyli w tytule uchwały oraz paragrafie 1 i w uzasadnieniu drugi akapit.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję. Poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych, Kultury i Promocji – poinformowała, że Komisje wydały opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 12, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 5, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXVI/185/2026 w sprawie zmiany uchwały nr XLVI/205/2021 Rady Powiatu w Mrągowie z dnia 30 sierpnia 2021 r. w sprawie organizacji wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej jednostek organizacyjnych Powiatu Mrągowskiego.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 10 do protokołu)

f) zmiany uchwały nr XXVI/137/2016 Rady Powiatu w Mrągowie z dnia 17 listopada 2016 r. w sprawie nadania statutu Samodzielnemu Zespołowi Ekonomiczno-Administracyjnemu Placówek Oświatowych w Mrągowie,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję.

Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – zwróciła się z pytaniem do pani Skarbnik czy do pana Starosty, czy nie uważają, żeby też zmienić nazwę, bo jest zamiar dania pod obsługę finansową Powiatowy Zarząd Dróg, a w statucie jest Samodzielny Zespół Ekonomiczno - Administracyjny Placówek Oświatowych. Nie wie co placówka oświatowa ma związane z PZD? Czy ktoś to przeanalizował, bo tam akurat w tym Zespole panie, które tam pracują wiedzę mają typowo oświatową. Bynajmniej tak było do tej pory, chyba że będą kogoś zatrudniać. W PZD są całkiem inne zadania, inny charakter tej jednostki i nie wie czy nie strzelą tym paniom w kolano. Szybciej tą obsługę mogliby wprowadzić tu u siebie niż dać do placówki oświatowej.

Radny Pan Andrzej Marzewski – podobnie jak koleżanka radna właśnie mówiła, nawet wymyślił nazwę: Powiatowy Zespół Ekonomiczno-Administracyjny w Mrągowie. Przynajmniej sama nazwa jednostki nie wprowadza w błąd. W nazwie jest Zespół Obsługi Placówek Oświatowych, a będzie Zarząd Dróg. To już będzie zupełnie pokrecone. To jest tylko kwestia uporządkowania. Niech już sama nazwa nie wprowadza w błąd. Dodał, że już na Komisji padła odpowiedź, że ten program Vulcan, na którym pracuje SZE-APO to praktycznie na nim może pracować i PZD. Ale czy to tak w rzeczywistości wygląda to pan radny nie jest pewien. Dlatego uważa, że należy temu tematowi się jeszcze dalej przyjrzeć, czy zwołać posiedzenie Komisji poświęcone tylko temu tematowi. Zrobienie czegoś pochopnie nie jest do końca dobre.

Radny Pan Adam Kręciewski – stwierdził, że może należałoby jeszcze przemyśleć, czy faktycznie te stanowisko przenosić tam, skoro w PZD i tak było tam to stanowisko ekonomiczne i ten sprzęt pewnie działał do tej pory. Skoro i tak wczoraj była mowa, że tam trzeba będzie zatrudnić osobę, to można byłoby w PZD

zatrudnić kogoś, niekoniecznie na główną księgową, żeby tych kosztów tam nie podnosić. Może należałoby rozważyć jeszcze tą zmianę, czy jej faktycznie dokonać.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – tak jak pan Andrzej już zweryfikował, czyli księgowość może pracować na Vulcanie. Na dzień dzisiejszy zmiana wynika z tego, że mają przesunięcie w związku z odejściem pracownika z jednostki. Natomiast po podjęciu uchwały będą wykonywane prace w celu zmiany statutu oraz nazwy, też już sobie zapisał tą nazwę, którą podał pan radny, po to, żeby po zmianie statutu, po zamknięciu roku budżetowego od nowego roku jednostka weszła z nową nazwą i zadaniami. Natomiast kwestie w tym momencie programów czy rozliczeń księgowych są takie same. Na dzień dzisiejszy jest nazwa SZE-APO, natomiast tam już jest jedna jednostka nieoświatowa, czyli MOS „Baza” Mrągowo, więc zasadne jest, żeby przesunąć rozliczenia księgowe do wyspecjalizowanej jednostki. A kolejnym krokiem jest zmiana nazwy i statutu tej jednostki.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję. Poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pan Bogdan Moroz – Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki – poinformował, że Komisje wydały opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 11, „przeciw” – 2, „wstrzymało się” – 3, 1 radna nieobecna, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXVI/186/2026 w sprawie zmiany uchwały nr XXVI/137/2016 Rady Powiatu w Mrągowie z dnia 17 listopada 2016 r. w sprawie nadania statutu Samodzielnemu Zespołowi Ekonomiczno-Administracyjnemu Placówek Oświatowych w Mrągowie.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu)

g) przyjęcia „Oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2025”,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że projekt był opiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji. Otworzył dyskusję.

Nikt nie zabrał głosu.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję. Poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pan Bogdan Moroz – Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki – poinformował, że Komisje wydały opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 16, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, 1 radna nieobecna, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXVI/187/2026 w sprawie przyjęcia „Oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2025”.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu)

h) rozpatrzenia petycji Stowarzyszenia Polska Wolna od GMO złożonej w interesie publicznym dotyczącej szczepień przeciw HPV w szkołach,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję.

Nikt nie zabrał głosu.

Pan Jerzy Gosiewski – Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – poinformował, że na posiedzeniu w dniu 16 kwietnia 2026 r. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji rozpatrzyła petycję złożoną w dniu 12 marca 2026r. przez Stowarzyszenie Polska Wolna od GMO dotyczącą szczepień przeciw HPV w szkołach. Komisja w zajęтым stanowisku proponuje uwzględnić prośbę składających petycję o niezwłoczne umieszczenie treści petycji na stronie internetowej urzędu oraz nie uwzględnić postulatu o wysłanie do dyrektorów szkół „Białej księgi szczepień”. Sprawa była rozpatrywana bardzo szczegółowo.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję. Poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pan Bogdan Moroz – Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki – poinformował, że Komisje wydały opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 12, „przeciw” – 2, „wstrzymało się” – 2, 1 radna nieobecna, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXVI/188/2026 w sprawie rozpatrzenia petycji Stowarzyszenia Polska Wolna od GMO złożonej w interesie publicznym dotyczącej szczepień przeciw HPV w szkołach.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu)

- i) zmiany uchwały nr na XXXIII/171/2026 Rady Powiatu w Mragowie z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie określenia zadań powiatu z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych 2026 roku,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję.

Nikt nie zabrał głosu.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję. Poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pan Bogdan Moroz – Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki – poinformował, że Komisje wydały opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 16, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, 1 radna nie głosowała, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXVI/189/2026 w sprawie zmiany uchwały nr na XXXIII/171/2026 Rady Powiatu w Mragowie z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie określenia zadań powiatu z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych 2026 roku,

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu)

Ad. pkt 4. Informacja Starosty Mragowskiego o pracach Zarządu Powiatu w Mragowie.

(Informacja z posiedzeń Zarządu Powiatu w Mragowie stanowi załącznik nr 15 do protokołu)

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – zwróciła się do pana Starosty o uszczegółowienie. 18 marca wyrażono zgodę znowu na zmianę klasy technicznej drogi powiatowej z klasy Z na L, Burszewo – Warpuny – Gieląd – Sorkwity. Zapytała, czym to było podyktowane? Czy też znowu wycinką drzew, czy szerokością? Na tym samym Zarządzie aneksowano umowę z wykonawcą robót tego budynku. Jaki jest teraz termin wykonania tego zadania? O ile przedłużono i jakie było uzasadnienie takiej decyzji? Ponadto na 119 posiedzeniu Zarządu też aneksowano, inwestycja ta sama i znowu przedłużono termin realizacji zadania? Jest przetarg, są umowy i przedłużają. Na posiedzeniu 120 podjęto uchwałę w sprawie akceptacji treści wyrażenia zgody na podpisanie umowy o świadczenie usług przewozowych w zakresie publicznego transportu zbiorowego z przewoźnikiem i na kolejnym Zarządzie jest to samo. Czy to jest z tym samym przewoźnikiem? Jeżeli tak to należałoby pisać, to nie byłoby zbędnych pytań. Czy to dotyczy tego samego? Odnośnie transportu zapytała, czy pan Krzysztof Dąbkowski przedstawił panu Wicestarście notatkę czy informację, że poprzedni Zarząd nie siedział z założonymi rękami? Dostali informację od pana Wicestarosty i jeżeli jest przekonany, że te publiczne pieniądze szczególnie w gminie Mikołajki są rzetelne, uczciwie wydawane, że to jest uzasadnione to gratuluje pomysłu.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odnośnie zmiany klasy drogi z Z na L na kolejnym odcinku realizacji inwestycji Warpuny – Zyndaki – Burszewo poinformował, że jest to związane ze stanowiskiem RDOŚ-u, który blokuje jakiekolwiek działania w pasach drogowych i albo w tym momencie zmieniają klasę drogi z Z na L, zachowując ten sam pas jakby asfaltowej jezdni, albo są zobowiązani do wykonania operatu środowiskowego, co jest dokładnie równoznaczne z tym, że nie będą w stanie zrealizować inwestycji z dofinansowania w danym roku kalendarzowym. Więc jest to tak zwane rozwiązanie zastępcze, które RDOŚ sugeruje przy tego typu działaniach. Jeśli chodzi o aneks na okna to są dwa dofinansowania - związane z wymianą stolarki okiennej i związane z rewitalizacją stolarki okiennej. W związku z tym, że kwestie związane z realizacją inwestycji wiązały się z wyjmowaniem starych okien, rewitalizacją, czy też wymianą oraz obróbkami zarówno wewnętrznymi jak i zewnętrznymi, ze względu na warunki pogodowe w tym roku zimą, firma nie mogła wykonywać obróbek zewnętrznych i wystąpiła o przedłużenie związania z umową. W przypadku tak zwanej rewitalizacji przedłużona została umowa o miesiąc. Natomiast w przypadku tego drugiego zadania związanego z wymianą stolarki okiennej, gdzie prac obróbkowych jest więcej została przedłużona o 2 miesiące. Jeśli chodzi o transport publiczny, umowa zawarta z przewoźnikiem, w związku z tym, że zadania na dzień dzisiejszy dofinansowane są w tak zwanych okresach rocznych, pierwotnie przygotowana została wersja umowy na rok w porozumieniu między powiatem a firmą transportową. Firma transportowa zwróciła się z prośbą o modyfikację zapisów umowy, żeby umowa trwała 3 lata. Natomiast jako zabezpieczenie ze strony powiatu wprowadzono zapis, że umowa może być zawarta na 3 lata, ale pod warunkiem, że powiat otrzyma na to dofinansowanie. W przypadku braku finansowania ze strony Wojewody na transport publiczny ta umowa będzie automatycznie rozwiązana i stąd ta korekta dotycząca umowy.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – zapytała, dlaczego są dwa takie same punkty? Na jednym i drugim Zarządzie jest akceptacja treści umowy.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że uchwała, jeżeli się zmienia, traci moc dotychczasowo obowiązującą, tak samo i tutaj w momencie zmiany traci moc.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – poinformowała, że 15 kwietnia jest aneks do umowy użyczenia w Krzywym i w Brejdynach. Zapytała, czego to dotyczy? Rozumie, że to jest dla jednostki samorządu terytorialnego w ramach dobrej współpracy i dobrego dogadywania się. Na jakie to jest cele?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że w ramach dobrej współpracy, partnerskiej i w związku z tym, że powiat należy do Lokalnej Grupy Działania, która funkcjonuje w Orzyszu, powiat jest członkiem tejże grupy, to również jako członek tej grupy ma prawo partycypować w środkach, które ta grupa pozyskuje i jako samorząd powiatowy otrzymuje swoje środki do zagospodarowania. W związku z tym, że swoich takich jakby nieruchomości za bardzo nie mają, to dokładnie w ramach dobrej współpracy z gminami realizują zadania z tak zwanej małej infrastruktury turystycznej i na dzień dzisiejszy właśnie zostały podpisane umowy na wykonanie tychże realizacji inwestycji i są to Brejdyny, czyli gmina Piecki i tak dalej. To jest nic innego jak wykorzystanie środków, które powiat może otrzymać z Lokalnej Grupy Działania, a wspólnie z samorządami jest to realizowane. Okres, na który zostało zawarte porozumienie związane jest z tzw. trwałością projektu.

Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – poinformowała, że na spotkaniu 9 kwietnia Starosta spotkał się z firmą Sigma w sprawie możliwości współpracy przy ewidencji dróg powiatowych. Chciałaby wiedzieć, czy to było coś konkretnego, czy tylko sobie porozmawiali? Czy Zarząd planuje w końcu przekazać Gminie Miasto Mrągowo ulice.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że odbyło się spotkanie z firmą, która zajmuje się ewidencją dróg, ich oznakowaniem, organizacją ruchu. Na dzień dzisiejszy porozmawiali, firma złożyła ofertę. A ze względu na to, że jeszcze trwają prace dotyczące uruchomienia e-usług z dofinansowania, gdzie również jakby są zawarte usługi związane z ewidencją pasa drogowego, więc z firmą nie podpisali żadnego porozumienia, żadnej umowy. Dopiero po rozstrzygnięciu postępowania na pozyskanie środków, jeżeli tam się nie uda, będą analizować kolejną kwestię. Natomiast, jeżeli chodzi o przekazanie kaskadowe dróg przygotowane są do przeanalizowania dokumenty i w uzgodnieniu już z częścią samorządów odcinki, które zostaną zamiennie przekazane w tak zwanym systemie kaskadowym. Co do tak jak pani radna mówi przekazania jeden do jednego, jeżeli chodzi o Miasto, tutaj mają właśnie duże wątpliwości w związku z tym, że przekazanie może nastąpić w przypadku powiatu na terenie konkretnej gminy, a odcinek, który został przejęty po drogach wojewódzkich od ronda, gdzie się wyjeżdża na Piecki, czyli cała ulica Wojska Polskiego do ronda w Marcinkowie dotyczy terenu dwóch gmin, bo już od McDonalda jest to teren gminy wiejskiej. I tutaj jest problem, czy też w ten sposób można przekazać kaskadowo, bo dotyczy temat działek na dwóch różnych gminach. I to samo ten problem występuje na ulicy Lubelskiej, Przemysłowej, bo rondo przy wyjeździe na Grabowo już też jest na terenie gminy wiejskiej. To akurat nie jest takie proste. Dlatego mówi jaka jest sytuacja formalna na dzień dzisiejszy. Natomiast również są inne propozycje do przekazania dróg, które otrzymali w spadku po drogach wojewódzkich.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – zwrócił się do pana Starosty. Zapytał, czy prawdą jest, że pan prezes szpitala dostał jakąś nagrodę? Nie wie za jaki okres. Następna sprawa. Dzisiaj pan Starosta to powiedział. Czy uważa, że pieniądze, które otrzymała Gmina Mikołajki za te działki przylegające do drogi powiatowej, były to pieniądze nienależne, a co gorsza może wyludzone? Chociaż wyroki zapadły i to kilka wyroków. Trzecie pytanie. Pan Starosta tak dzisiaj się chwalił, że odpowiada na interpelacje. Stwierdził, że pan Starosta nie odpowiedział

na jego interpelację. Może teraz powie, dlaczego nie jest rozstrzygany i zwoływany konkurs na dyrektora Zarządu Dróg.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – rozumie, że już przeszli do spraw różnych. Odpowiedział, że nie wie o jakiej nagrodzie mówi w przypadku pana prezesa. Pan prezes otrzymuje wynagrodzenie zgodnie z zawartą umową z Zarządem, który jest jednocześnie Zgromadzeniem Wspólników Szpitala. Żadnej dodatkowej nagrody pan prezes tutaj jakby nie otrzymywał, poza tym co wynika z jego umowy menadżerskiej. Jeśli chodzi o odszkodowanie w Mikołajkach, jasno stwierdził, że nie to, że się nie należy w Mikołajkach odszkodowanie, tylko informuje o tym, że na podstawie decyzji ZRID-owskiej, jest to jakby nakaz na nowym właścicielu zapłacenie odszkodowania. Dlatego cały czas podnosił w dyskusji, nie wie czy pan radny zapomniał w pewnym momencie, czy też teraz mu to umknęło, że negocjacja na ten temat z gminą Mikołajki rozchodziła się o to, że oprócz 1 680 000 z tyłu mieli jeszcze kwestie wykupu właśnie działek, czyli odszkodowania za te działki. I stąd była cały czas dyskusja, czy też pan Burmistrz doloży brakujące pieniądze a powiat zapłaci za działki, czy w konsekwencji, jaka była ostatnia propozycja, że powiat doloży brakujący wkład własny, ale wtedy pan Burmistrz ma prawo zrzec się odszkodowania od przejmowanych na rzecz drogi działek i ich wartości. Jako dwa przykłady podał, że dokładnie decyzja z ZRID-owska była realizowana przez powiat w miejscowości Kosewo, gdzie powiat był inwestorem własnej drogi od drogi krajowej 16 w kierunku miejscowości Zawada. Tam były również decyzje z ZRID-owskie i osobom, od których miały być przejmowane działki należało się odszkodowanie. I wtedy powiat zrezygnował z inwestycji, wygasił decyzję z ZRID-owską, od której nikt się nie odwołał i w związku z powyższym powiat nie ponosił wypłaty odszkodowań. Teraz planują realizować inwestycje ścieżki rowerowej. Natomiast chciałby też panu radnemu powiedzieć, że samorządy mają prawo odstąpić od odszkodowania i to obce samorządy nie tylko tu w przypadku powiatu, który realizował własne inwestycje, bo na dzień dzisiejszy realizując ścieżkę rowerową w ramach Mazurskiej Pętli Rowerowej gmina miejska oraz gmina wiejska zrzekają się odszkodowania na rzecz realizacji inwestycji na ich terenie. Więc można to zrobić. Jeśli chodzi o dyrektora PZD, w związku z tym, że na dzień dzisiejszy trwają prace związane z reorganizacją funkcjonowania tej jednostki, zostały po zakańczane wszystkie działania, które niestety wymagały prac po tym co pozostało po poprzednim dyrektorze, po zatwierdzeniu nowej struktury organizacyjnej jednostki, na przełomie miesiąca, półtorej, zostanie ogłoszony konkurs na stanowisko dyrektora.

Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – zapytała, czy pan Starosta mówi im świadomie odnośnie prezesa szpitala, bo to wie ze szpitala, że pan prezes dostał pieniądze.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że premię. To nie jest nagroda.

Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – odpowiedziała, że tak to nie jest nagroda. Podejrzewa, że ściągnęli kontrakt menedżerski od byłego prezesa. I nikt się nie zastanawiał i nikt z nich nie przeczytał tego co pani radna zawsze mówiła na Zgromadzeniu Wspólników. Za nic dostawali, zarówno poprzednia pani prezes i zrobili to samo nie czytając. Bo wystarczyło przeczytać ostatnie premiovanie pani prezes, gdzie mówiła jasno punkt po punkcie, że się nie należy. Radcowie prawni powiedzieli, że jest tak podpisane, muszą dać. Zapytała, dlaczego zrobili to samo? I dostał premię i niech pan Starosta nie mówi im, że nie dostał, bo pani radna wie to ze szpitala. I pan Starosta mówi, że ma z radnymi dobrą współpracę? Trzeba powiedzieć, że podpisali taki kontrakt i musieli dać, mimo to, że punktów nie spełnił. Na błędach innych powinno się uczyć. Nagrodę dostał.

Radny Pan Tadeusz Łapka – poinformował, że z tego co wie a propos szpitala, z tego co „wróble ćwierkają”, że prezes szpitala dostał premię, przy stracie netto za rok 4 670 000. Nie wyobraża sobie, że można dać cokolwiek, złotówkę, przy takiej stracie powiększającej się z roku na rok. To jest nawet demoralizujące dla tego człowieka, bo świadczy o tym, czy się stoi czy się leży ta premia się należy. Powinni płacić za efekty. Jeżeli nie był dopilnowany kontrakt w tym temacie, w tych zapisach, to czyjeś przeoczenie tu nastąpiło i czegoś takiego nie może być. Pan radny sobie nie wyobraża. A poza tym to idzie w miasto. To idzie też do pracowników i pracownicy są bardzo zdziwieni, bo to co mówiła akurat pani radna, to dotarło do pana radnego też od pracowników szpitala. Więc jest to dla nich trochę taka potwarz. Też mówią „my pracujemy, my staramy się wyrobić”, a tu okazuje się, że nie trzeba pracować tylko trzeba być prezesem, żeby mieć straty i mieć premię za to, że ma się straty. To jest nie do obronienia, nie do wytłumaczenia ludziom. Pan radny nie potrafi tego wytłumaczyć.

Radny Pan Jerzy Gosiewski – zwrócił się do Przewodniczącego, żeby wrócił do punktu piątego, który brzmi: „Informacja Starosty o pracach Zarządu Powiatu w Mrągowie”. A to o czym rozmawiają mogą poruszyć w sprawach różnych.

Ad. pkt 6. Zapoznanie ze sprawozdaniem z realizacji Programu współpracy Powiatu Mrągowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art.3 ust.3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2025.

(Wn. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 16 do protokołu)

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że sprawozdanie zostało załączone w materiałach do sesji oraz omówione na wspólnym posiedzeniu Komisji.

W związku z brakiem głosów w dyskusji zamknął pkt 6.

Ad. pkt 7. Zapoznanie się z uchwałą Zarządu Powiatu w Mrągowie Nr 120/1456/2026 z dnia 31 marca 2026r. w sprawie informacji o wykonaniu planu finansowego dla wydzielonego rachunku dochodów pochodzących ze środków Funduszu Pomocy za 2025 rok.

(Wn. uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu)

W związku z brakiem głosów w dyskusji punkt został zamknięty.

Ad pkt 8. Oświadczenia, wnioski, interpelacje i zapytania radnych.

Radny Pan Tadeusz Łapka – zapytał, czy kontrakt pana prezesa jest do wglądu czy nie można go obejrzeć?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że jest.

Ad pkt 9. Sprawy różne i dyskusja.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – pogratulował panu Staroście laurki, którą na swoją cześć i jeszcze przy pomocy radnych z sąsiednich gmin przygotował dobrze. Jeżeli czuje się, że tak dobrze to robi, super, że jest zadowolony z tego. Odpowiedź Starosty na ankietę, którą tu przedstawił kolega Kręciwski, pokazującą wyniki poparcia mieszkańców Mrągowa i powiatu dla odwołania pana Starosty a co za tym idzie Zarządu. Pan Starosta

całkowicie to zignorował twierdząc, że nie liczy się tak mała ilość mieszkańców. Ale zdaniem pana radnego to wypaczkuje. Jak pan Starosta już wspomniał pan radny był w grupie inicjatywnej i jeszcze raz by się podpisał pod tym wnioskiem nawet dwoma rękami. Wszystko co tam było jest to prawda. A to co pan Starosta opowiadał, to po prostu nie jest to czas na to, żeby dzisiaj z tym polemizować. Mają już dość tej sesji i ludzie słuchający ich. A jeszcze inna sprawa. Stwierdził, że nie panu Staroście oceniać czy pan radny robi dobrze odwołując pana Starostę czy robi źle. W żadnym wypadku prosi mu nie mówić, jak ma mówić. Chyba, że będzie pana Starostę obrażał, to będzie go przeproszał. Chciałby serdecznie podziękować mieszkańcom za poparcie w ciągu całego tego miesiąca od złożenia wniosku. Bardzo wielu ludzi się tym interesuje. Jest to super. Sesja miała dzisiaj kilkaset wyświetleń. Zainteresowali tym mieszkańców. Jeżeli pan Starosta jest pewien, że ma takie dobre poparcie to może swoją sondę ogłosić. Tylko, żeby nie był troszkę podłamany w momencie, gdy zobaczy jakie będą tego wyniki. Stwierdził, że pan Starosta chwalił się o dostępie do dokumentów. Pan radny poinformował, że to on był kimś kto chciał dokument. To aż pani mecenas i pani Skarbnik musiały się odezwać w tym temacie, żeby dostał dokument. Stwierdził, że nie musi do nikogo pisać. Ma takie prawo, jeżeli nie narusza dobra innego człowieka lub dobra interesu powiatu. Powinien te dokumenty dostawać bez proszenia. Dzisiaj pan Starosta tak pokazywał i tak mówił, że ten szpital w tak dobrą stronę idzie. Zwrócił się do Starosty, żeby publicznie powiedział wszystkim mieszkańcom oraz radnym, kiedy pan prezes przyjdzie po pieniądze na potrzeby szpitala, skoro ten szpital tak dobrze idzie, a zarazem nie chcą korzystać z żadnej pomocy z zewnątrz i pomocy radnych. Nie korzystają z tego. Dlaczego? Bo pan Starosta uważa, że oni są niekompetentni w takim momencie, a kompetencja radnych polega na tym, że muszą zagłosować jak pan Starosta sobie wymyśli, czy coś likwidować czy coś powołać. W złą stronę kieruje to myślenie. Stwierdził, że Starosta cytuje pana Burmistrza Mikołajek. Zapytał, od kiedy panu Staroście podobają się jego wypowiedzi? Bo są przeciwko im, to się panu Staroście podobają. To jest poniżej pasa. Tutaj nie powinni o tych rzeczach rozmawiać w ten sposób. Dlatego, że Starosta z panem Burmistrzem mają zbyt rozbieżne drogi, żeby sobie tutaj w tym momencie cokolwiek pomogli. A powodem tego nie od dzisiaj wiadomo, radni o tym wiedzą, jest pan Wicestarosta, który jest nietolerowany przez pana Burmistrza. I tutaj jeszcze jest jedna sprawa, że pan Starosta tak bronił pana Wicestarosty w kwestii pobierania pieniędzy. Zapytał, czy pamięta, że był błąd prawny i pan Wicestarosta nie podpisywał dokumentów przez prawie pół roku? Członek Zarządu musiał podpisywać. Pamięta o tym czy nie pamięta? Jeżeli chodzi o taką prawdę, którą pan Starosta chce mówić. Posądza ich o to, że próbują tu kłamać albo cokolwiek. Jeżeli pan Starosta tak uważa to mogą się spotkać, mogą skorygować te nieprawdy.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – stwierdził, że rozumie, że co niektórzy mocno się podkrecają lajkami na Facebooku, komentarzami z fejkowych kont. Być może pana radnego kwestie lajków z fejkowych kont interesują. Być może dla pana radnego jest to wskaźnik wymierności decyzji społecznych. Ma do tego prawo. To, że pan radny dużo mówi i głośno mówi to też nie znaczy, że ze wszystkim się będzie zgadzał czy niektórzy inni radni się będą zgadzali. Pan radny ma tak samo do tego prawo, jak każdy tutaj z będących na sali. Jeśli chodzi o kwestie podpisywania czy nie podpisywania dokumentów przez pana Wicestarostę, to też warto by było dopytać, że każdy z członków Zarządu ma prawo do reprezentowania powiatu na zewnątrz.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że mówił na temat powodu, dlaczego pan Kiśluk nie podpisywał dokumentów.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – stwierdził, że to jest właśnie to, że jeżeli pana radnego trafi się w punkt to pan radny znowu ucieka do innego narożnika. Dokładnie pan radny wiedział, że do momentu, kiedy Biuro Wojewody prawne nie rozstrzygnęło tematu, to między innymi ustalali, że dobrze by było, żeby w tym momencie pan Kiśluk nie podpisywał dokumentów, bo może jakieś być potem posądzenie, że są nieprawidłowe czy nieprawne. I w związku z powyższym została podjęta decyzja, że będą podpisywać to inni członkowie Zarządu, co jest prawidłowe.

Radny pan Adam Kręciewski – stwierdził, że być może tak było, że może taka decyzja była czy rozmowy takie były. Nie neguje decyzji odnośnie tutaj tych podpisów. Dla bezpieczeństwa ówczesnego oczywiście taka sytuacja była korzystna. Z tym, że według wiedzy pana radnego ta sytuacja się nie zmieniła. Sytuacja jest tego typu, że pan Wicestarosta naruszył przepisy ustawy o ograniczonej działalności gospodarczej i ustawa bardzo wyraźnie mówi i jednoznacznie, że w takim przypadku właściwy organ, czyli Rada Powiatu, odwołuje go, jednoznacznie, tam nie ma żadnej alternatywy. I żadne Biuro Prawne Wojewody nie ma nic do tego. To Rada Powinna go odwołać, bo nakaz był ustawowy. I nikt, ani Rada Powiatu, nie może tej ustawy zmienić, ani Wojewoda też tej ustawy nie może zmienić. Dlatego ta sytuacja ciąży nadal.

Radny Pan Jerzy Gosiewski – powrócił do sprawy szpitala. Zapytał, czy ktoś w szpitalu czy w Starostwie w tej chwili planuje zabiegać o środki pomocowe, a jeżeli tak to, gdzie i czy ktoś by mógł w tej sprawie pomóc? I ewentualnie drugi kierunek, który by mógł też to wspomóc, to wiele samorządów przede wszystkim Rad Powiatowych przyjmuje uchwałę w proteście przeciwko złym działaniom rządu. I być może one coś w ten sposób wskórają. Czy nie powinni czegoś takiego przygotować i zrobić? Czy to będzie skuteczne czy nie, ale przynajmniej powinni cokolwiek robić w tej sprawie, żeby szpital wspomóc.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że na dzień dzisiejszy szpitale, szczególnie powiatowe w Polsce, podjęły działania związane z czarnym protestem. To jest taka bardziej akcja symboliczna pokazująca zapaść w szpitalnictwie. Natomiast tutaj też pan radny Tadeusz jako osoba związana ze szpitalem oleckim, potwierdził, że na dzień dzisiejszy rząd daje i marchewkę, i kij. Marchewka mówi o ewentualnym pozyskaniu środków na modernizację na inwestycje, a kijem jest łączenie się szpitali w różnego rodzaju podmioty, które będą ze sobą współpracowały albo na zasadach partnerskich albo na zasadach konsolidacyjnych. A wiąże to się z tym, że po prostu szpitale mają zacząć się specjalizować w określonych usługach. Czyli krótko mówiąc w oddziałach, które w danym szpitalu będą i nie będą powielaly się w innych okolicznych szpitalach. Na tą chwilę trwają rozmowy, to co zresztą też w swojej wypowiedzi podnosił. Jutro też jest umówiony ze Starostą Kętrzyńskim i z Burmistrzem Giżycka, na kolejną z rozmów dotyczącą podjęcia współpracy między trzema szpitalami. Bo to tylko i wyłącznie otwiera drogę szpitalom do pozyskania środków na modernizację i dostosowanie swoich jakby warunków technicznych do właśnie ustalonych, wyspecjalizowanych oddziałów, które w poszczególnych szpitalach pozostaną.

Radny Pan Jerzy Gosiewski – poinformował, że oprócz tego protestu szpitalnego akurat dzisiaj albo wczoraj Rada Powiatu Węgorzewo przyjęła, przynajmniej przeszło to przez posiedzenie Komisji, która to potwierdziła, protest przeciwko zapaści służby zdrowia. Wydaje mu się, że też powinni przystąpić do tego.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mragowski – stwierdził, że było stanowisko popierające stanowisko Związku Powiatów Polskich.

Radny Pan Jerzy Gosiewski – stwierdził, że chodzi o stanowisko bezpośrednio od Rady Powiatu dotyczącej przedstawienia konkretnych rzeczy.

Radny Pan Tadeusz Łapka – stwierdził, że to co mówił pan Starosta i to samo co mówił pan Jerzy to jest ważne, bo każde działanie jest ważne w tym momencie, żeby wpłynąć w jakikolwiek sposób na sytuację szpitala. Natomiast tutaj działanie polegające na konsolidacji i na doborze tych oddziałów, które będą w tych szpitalach skonsolidowanych działały, są po to, żeby oczywiście zadbać, by szpital miał te oddziały, które będą przynosiły zyski a nie straty, bo każdy ze szpitali przecież nie odda czy nie zamieni oddziału, który przynosi zyski. Trzeba to wypośrodkować. I ten czas jest bardzo krótki. Jeżeli teraz tego nie wykorzystają to będzie jeszcze większy problem ze szpitalem. To jest jedna grupa działań, które powinny być robione i to teraz, bardzo szybko i intensywnie. Trzeba trochę jeszcze i cwaniactwa przy rozmowach z tymi sąsiadami. Natomiast drugą grupą działań jest samo działanie w szpitalu. Jeżeli ta restrukturyzacja, o której mówią, jeżeli nie będzie przeprowadzony faktycznie program naprawczy i to zdecydowany, który da oszczędności, a nie z roku na rok przysparzanie kolejnej straty 4-5 miliony. Nad tym trzeba popracować. Jeżeli tu nie da się zrobić oszczędności tak, żeby z roku do roku ta strata spadała i wyszła na 0. Bo jeżeli w 2-3 lata tego nie zrobią to leżą. To już nikt im nie pomoże. Nie można liczyć na rząd, bo takiej pomocy nie widać na dzień dzisiejszy. A co będzie za dwa trzy lata też nie wiadomo, bo na pewno sytuacja nie będzie lepsza. Można zobaczyć co się dzieje z budżetem, jeśli chodzi o samo państwo. Budżet jest coraz bardziej zadłużony z roku na rok. Boi się myśleć co będzie za 5-10 lat z emeryturami, z innymi świadczeniami społecznymi. Rząd nie mając własnej kasy, czy też nie pomnażając dochodu będzie ścigał coraz większe podatki z samorządów dla siebie do centrali. Zostaną bez środków na to, żeby te działania kontynuować, na które powinni dostawać pieniądze z budżetu centralnego. Nie należy liczyć za bardzo na górę, niezależnie jaki to będzie rząd. Jeżeli tu nie zrobią u siebie porządku, nie zrobią oszczędności w szpitalu sami i nie wyprowadzą go na prostą, nikt im nie pomoże. I jeżeli nie ma osiągnąć nie należy dawać nagród żadnych, niezależnie od tego co jest zapisane w kontrakcie. Należy zadbać o to, żeby to było wyrzucone jak najszybciej i przekaz do ludzi musi iść prosty. Nie może tak być, bo to jest chore z założenia. Pan radny sobie tego nie wyobraża. Jest w malutkiej spółdzielni, przez półtora roku wyprowadził ją na prostą, ma zysk i wcale nie oczekuje nagrody, bo sam by tego nie chciał, by się źle czuł po prostu. Dodał, że wspierał tego człowieka. Chciał, żeby on się wybił. Na razie nie widzi efektów. Ciągłe jest w plecy. Nie może tak być.

Radny Pan Andrzej Marzewski – zwrócił się do pani Skarbnik. Zapytał, czy mógłby otrzymać sprawozdanie ze szpitala za pierwszy kwartał F01 z tego roku? Rozumie, że sprawozdanie roczne za rok 25 to będzie gdzieś

dostępne ogólnie na przeglądarce rejestrów sądowych darmowo dla wszystkich, ale to będzie w lipcu. A na dzień dzisiejszy koniec kwietnia, do końca marca to sprawozdanie F01 przez szpital na pewno było zrobione, więc będzie już jest dostępne. Odnośnie sprawy odwołania Starosty, jego wystąpienia, uważa, że niektóre fakty to chciał sprowadzić do wspólnego mianownika i jeszcze w dodatku jakby je podważyć mówiąc, że mają one jakąś formę może satyryczną. Pan radny na przykład jak pan Starosta dobrze pamięta, jeśli chodzi o halę sportową, to powiedział wtedy, że 70 lat wystarczy. Tak wtedy powiedział. Starosta zna stanowisko pana radnego w sprawie hali. Uważa, że tutaj to jest manipulacja tymi faktami, że pan Starosta stawia go jako przeciwnika budowy hali.

Pan Jacek Kiśluk – Wicestarosta – odniósł się do takiej dla niego trochę hipokryzji, dlatego że pismo włodarzy, które dzisiaj tutaj wybrzmiało podziało na niektórych radnych jak plachta na byka, a presja wywierana przez innego włodarza jest akceptowana przez niektórych radnych. Czyli presja, że pan Wicestarosta musi być usunięty. No bo tak to dzisiaj też padło i to nie tylko dziś, po raz już kolejny. To jest problem tego pana, tak to traktuje, tego pana z Mikołajek i tylko i wyłącznie jego. Nie musi go lubić i tyle. Niech on tam sobie działa jak najlepiej w Mikołajkach, a nie przeszkadza tu. Korzystając jeszcze z okazji chciałby podziękować za tą inicjatywę oddolną, bo tak naprawdę nie mieli na to wpływu. Ten list od pani Wójt Agnieszki Kurczewskiej, od pani Wójt Marioli Plichty, od pana Wójta Piercewicza i od pana Burmistrza Jakuba Doraczyńskiego przyszedł spontanicznie. I bardzo to ich cieszy taki akt solidarności, bo im naprawdę bardzo dobrze się współpracuje. Szkoda, że nie można współpracować z Mikołajkami, ale tutaj choćby chcieli to muszą dwie strony chcieć. Także jeszcze raz chciałby podziękować dla tych włodarzy. Nie jest dobrze, na pewno dzisiaj będą mieli co i o czym myśleć, ale to nie tylko mówi z punktu widzenia Zarządu, tylko z punktu widzenia Rady. Rada tak podzielona to Rada, która nie będzie funkcjonowała dobrze w takiej polaryzacji. Muszą rozmawiać. Muszą dążyć do tego, żeby te podziały były jak najmniejsze.

Radny Pan Tadeusz Łapka – stwierdził, że z tym zdaniem pana Wicestarosty akurat się zgadza, że Rada tak podzielona będzie miała problemy z działaniem, z takim dobrym wspólnym działaniem. Natomiast w kontekście tego pisma włodarzy, nie powinni szukać pomocy, poparcia na zewnątrz. Powinni szukać tego poparcia tutaj wewnątrz, wśród 17 radnych. Jeżeli tu znajdą poparcie, tu się umocnią, nie będą musieli szukać poparcia w gminach, bo gminy mają swoje sprawy i niech ich pilnują. To dobrze, jeżeli jest układ tak zwany koleżeński między innymi Starostami a Wójtami. Gorzej, jeżeli jest to układ koleśiowski. To jest niedobre, to jest niezdrowe. Tu taki wydźwięk trochę był taki, że takie trochę pogrozenie palcem, „bo mamy dobrą współpracę, a jak się coś zmieni to nu nu, z wami może ta współpraca się nie układać”. Radni, z którymi rozmawiał odnieśli takie wrażenie, że ktoś próbuje tutaj ich pouczać. Wiadomo, że jak poucza ktoś mądrzejszy człowiek słucha z chęcią, bo się czegoś nowego uczy. Gorzej jak próbuję pouczać ktoś kto dopiero wchodzi w temat i sam powinien się wiele nauczyć.

Radny Pan Emil Popowski – stwierdził, że padło wiele słów w sprawie tego listu poparcia i też padło z sali stwierdzenie „co oni młodzi samorządowcy mogą wiedzieć”. Czyli tak naprawdę ci co są samorządowcami od 20 czy 40 lat będą ich pouczać. Czyli tak naprawdę deprecjonują osobę pana radnego, Starostę, bo też jest

pierwszą kadencję. Tak pan radny się poczuł w takim razie. To ma rozumieć wiedzę merytoryczną mają tylko ci, którzy wsiąkli w to środowisko. A oni są generalnie marginalizowani. Tak pan radny to odczuł.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – odnośnie tego co mówił przed chwilą radny Tadeusz, list poparcia był poparty przez włodarzy, Burmistrza, trzech Wójtów. Ale pan radny wykonał telefony do radnych tychże gmin. Przecież to wóldarze reprezentują radnych i mieszkańców na zewnątrz. Pan radny rozumie, że ci wóldarze powinni zasięgnąć jakiegokolwiek opinii na temat tych ich wywodów w kwestii tego co tutaj robią i dopiero ewentualnie wychodzić z tym na zewnątrz. Tak uważa. Jeżeli podpisałiby się Doraczyński czy Piercewicz bez słowa Gmina Mrągowo czy Gmina Miejska Mrągowo, to wtedy oczywiście mają prawo taki list podpisać. Poinformował, że ci radni byli bardzo zdziwieni tym, że takie poparcie ci wóldarze dali, tylko pan radny nie wie na co. Po to chyba, żeby, tak jak tu kolega powiedział, ich pouczać, co mają robić i w jaki sposób decydować o tym co się dzieje w powiecie.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany i zrealizowany, wobec czego o godz. 20:15 zamknął obrady XXXVI sesji Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji.

PRZEWODNICZYŁ:

Przewodniczący Rady Powiatu

Radosław Pieńkowski

Protokolowała:

Justyna Olbrys